

13
PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
24-27 MARCA 2025
Redaguje: Zespół
Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXXI Nr 24 (7853)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Najbliższe wydanie
„Dziennika Wschodniego”
w piątek, 28 marca

dziennik

www.dziennikwschodni.pl

WSCHODNI

Mocne argumenty marszałka Jarosława Stawiarskiego w sporze z ministrem Nitrasem



3
STRONA

Dziś (poniedziałek) siatkarze LUK Bogdanki zakończą zasadniczą część sezonu. Mają szansę na czwarte miejsce.



7
STRONA

Od piątku Motor Lublin ma nowego napastnika. Niespodziewanie kontrakt podpisał Jean-Kevin Augustin. To zawodnik, który ma w swoim CV występy w słynnym Paris Saint-Germain.



15
STRONA

Ekspresowo popędzą z drogami przez region

Drogowcy z lubelskiego oddziału „generalnej” przedstawili ambitny plan domknięcia sieci dróg ekspresowych i budowy autostrady A2. W najbliższych latach inwestycje w infrastrukturę drogową na terenie woj. lubelskiego będą kosztować podatników 14,5 miliarda złotych.

Paweł Puzio

Te olbrzymie pieniądze zostaną przeznaczone na budowę blisko 370 kilometrów dróg nadzorowanych przez lubelski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Chodzi o sieć ekspresówek i autostradę A2. Ten olbrzymi plan budowy już w 2030 r. domknie sieć dróg szybkiego ruchu biegnących przez nasz region w kierunku granic oraz na północ, w stronę Białego-stoku. Te plany drogowcy ogłosili w miniony piątek (21 bm.), w swojej siedzibie



W Polsce rośnie sieć dróg szybkiego ruchu

FOT. GDDKiA

przy ulicy Ogrodowej w Lublinie.

Jan Pachla, szef lubelskiego oddziału GDDKiA, zapowiedział boom drogowy. Podczas konferencji prasowej stwierdził, że tak wielkiej ofensywy inwestycyjnej jeszcze nie było w lubelskim drogownictwie. Drogi ekspresowe, które są szkieletem komunikacyjnym naszego regionu, zostaną domknięte w ciągu najbliższych pięciu lat. Kluczowe są budowy S12, S17 i S19.

W ciągu najbliższych 4-5 lat sieć dróg ekspresowych w Lubelskiem urośnie z obecnych 230 km do 580 kilometrów.

Odpady zakopane w Sycynie

EKOLOGIA O zakopywaniu odpadów w miejscu niedozwolonym poinformował nas... pracownik firmy z Białej Podlaskiej, uprawiającej ten skandaliczny proceder. Nasz czytelnik chce pozostać anonimowy. – Firma zakopywała odpady budowlane na terenie gminy Biała Podlaska oraz w innych – przekazuje nam mężczyzna. Sprawą zajęła się już prokuratura. – Nadzorujemy postępowanie przygotowawcze dotyczące porzucenia w miejscowości Sycyna odpadów w miejscu nieprzeznaczonym do ich składowania lub magazynowania – przyznaje **Michał Roman**, prokurator rejonowy w Białej Podlaskiej. – Obecnie policjanci i inne służby prowadzą czynności, które mają dokładnie ustalić rodzaj i ilości ujawnionych odpadów. Chodzi w szczególności o stwierdzenia, czy mają one charakter niebezpieczny.

Postępowanie prowadzone jest „w sprawie”, nikt nie usłyszał zarzutów. W Sycynie (gmina Biała Podlaska) na działce oddalonej kilkaset metrów od posesji kopalni przeczesują teren. Również inspektorat ochrony środowiska monitoruje to zgłoszenie. – Nasi pracownicy uczestniczą w wykopywaniu odpadów na terenie działki w Sycynie. Na tym etapie więcej nie mogę przekazać – mówi **Teresa Demidowicz**, p.o. kierownika bialskiej delegatury WIOŚ. Inspektorzy pobrali już próbki do badań z miejsca wykopów. Jeśli okaże się, że doszło do przestępstwa, to sprawcy grozi do 10 lat pozbawienia wolności. WIOŚ również może nałożyć kary pieniężne.

EB

S12

Drogę od Piask przez Chełm i dalej do granicy w Dorohusku (S12), podzielono na trzy odcinki realizacyjne:
- Piaski Wschód – węzeł Dorohuczka (ok. 13 km)
- węzeł Dorohuczka – węzeł Chełm Zachód (ok. 21 km)
- i węzeł Chełm Wschód – Dorohuski (ok. 23 km) - bez obwodnicy Chełma, której budowa zmierza ku końcowi.
Droga będzie oddana do użytku w latach 2027-28.

S17

Kolejna ekspresówka w budowie to TRASA, od Piask przez Zamość do granicy z Ukrainą w Hrebennem. Budowę podzielono na pięć odcinków. GDDKiA w Lublinie zapowiedziała, że w tym roku ogłosi przetargi na wyłonienie wykonawcy dwóch odcinków:
- Zamość Sitaniec – Zamość Wschód (11,3 km)
- Łopiennik – Krasnystaw Północ (9,2 km)
Pozostałe trzy odcinki:
- Zamość Wschód – Zamość Południe (12,4 km),
- Zamość Południe – Tomaszów Lubelski Północ (18,4 km)
- Tomaszów Lubelski – Hrebennie (17,2 km),
czekają na decyzję wojewody w sprawie wydania ZRID. Jest spora szansa, że w tym roku zaczną się prace ziemne i na tych fragmentach S17. Ten fragment S17 będzie w całości gotowy do 2030 r.

S19/A2

Jeszcze dwa lata kierowcy poczekają na oddanie do użytku odcinka od Lublina do Lubartowa, w tym obwodnicy Niemiec (według pierwotnych planów ta obwodnica już powinna być gotowa). Jest to jeden z sześciu odcinków S19 w kierunku północnym, od Lublina do granicy z woj. mazowieckim. Wcześniej kierowcy pojadą rozbudowaną obwodnicą Kocka. Budowa 100-kilometrowego fragmentu S19 biegnącego w kierunku Białegostoku, to najdłuższy fragment „lubelskiej” ekspresówki w budowie. Na koniec dobre wieści kierowców oczekujących na A2 z Białej Podlaskiej do Warszawy. Jedyna autostrada w naszym regionie będzie gotowa na przełomie tego i przyszłego roku.



Podniebne szlaki też wiodą do Rzymu

INAUGURACJA NOWEJ TRASY Tradycyjny salut wodny, lubelskie upominki i włoskie arie wykonane przez artystów Opery Lubelskiej – tak Port Lotniczy Lublin zainaugurował połączenie lotnicze ze stolicą Włoch.

Wostatnią sobotę (22 marca) na płycie Portu Lotniczego Lublin wylądował pierwszy samolot z Rzymu, tym samym inaugurując połączenie z Lubliną z wiecznym miastem. To także wyróżnienie dla całej Polski, ponieważ to pierwszy samolot linii Aeroitalia, który wylądował w Polsce. Lubelskie lotnisko jako pierwsze w kraju podpisało umowę z tym prywatnym włoskim przewoźnikiem.

– Rzym był jedną z najbardziej oczekiwanych destynacji przez naszych pa-

sażerów, więc cieszymy się bardzo z tego połączenia – mówi **Krzysztof Matuszczyk**, prezes Portu Lotniczego Lublin. – Warto podkreślić, że lotnisko Fiumicino to główny port w stolicy Italii. Dzięki temu portowi przesiadkowemu zyskujemy też możliwość wygodnej podróży, na jednym bilecie, dzięki trasom naszego partnera, na Sycylię, Sycylię, Sycylię, a także do Rumunii.

Na początek będzie można skorzystać z dwóch lotów w tygodniu (we wtorki oraz soboty). W szczycie sezonu przedstawiciele zapowiadają, że

będą to trzy połączenia tygodniowo.

W uroczystej inauguracji lotów uczestniczyli udziałowcy PLL, czyli przedstawiciele województwa lubelskiego i miasta Lublin. – Połączenie z Rzymem to zwiększenie dostępności komunikacyjnej dla mieszkańców, krok w kierunku rozwoju turystyki i biznesu, a także wzmocnienie roli naszego regionu na mapie Europy – powiedział wicemarszałek województwa lubelskiego **Piotr Breś**. – To również symboliczne podkreślenie wieloletniej współpracy z Regionem La-

cjum, która otworzyła drogę do tej inicjatywy. Lubelskie staje się coraz bardziej dostępnym i atrakcyjnym miejscem, również na arenie międzynarodowej.

Aeroitalia to nowa, związana w 2022 r. prywatna linia lotnicza. Port Lotniczy w Lublinie jest jedynym lotniskiem w Polsce i tej części Europy dokąd będzie latał włoski przewoźnik. Linie stawiają mocno na promocję kultury, kuchni i tradycji włoskiej, stąd też obecność w ofercie pokładowej wielu produktów typowych dla Italii.

OPRAC. IC

Cel: skruszyć partyjny beton

WYŚCIG O PREZYDENCKI

PAŁAC Kandydat Konfederacji na prezydenta **Sławomir Mentzen** odwiedził w sobotę Lublin. Na jego wiecu pojawił się też **Krzysztof Stanowski**, twórca Kanału Zero, który również ogłosił start w wyborach.

– Musimy skruszyć partyjny beton, przez który nie mogą się przebić ludzie kompetentni – mówił Mentzen. Krytykował obecną klasę polityczną i polityków, którym zarzucał niekompetencję, nieróbstwo, marnotrawstwo publicznych pieniędzy, biurokrację. Wskazywał m.in. na źle działający system ochrony zdrowia, ciągnące się latami sprawy w sądach, brak nowoczesnych technologii.

– Prawdziwi eksperci i specjaliści, ludzie, którzy mogliby coś zmienić, mają jakieś ambicje, nie są w stanie w tej strukturze awansować, nie są w stanie przebić się przez ten partyjny beton – stwierdził. – To jest nasze zadanie. To my musimy skruszyć ten partyjny beton, bo jak my tego nie zrobimy, to nikt inny za nas tego nie zrobi i będzie tak, jak jest teraz, że nic nie działa, że żyjemy w państwie dziadostkim, w państwie z kartonu przemoczonego, łączonego na trytytki.

Zadeklarował też, że jako prezydent nie podpisze żadnej ustawy podnoszącej po-

datki, a ponadto doprowadzi do tego, że emerytury nie będą opodatkowane podatkiem dochodowym. Prosił, aby młodzież, która przyszła na spotkanie, przekazała to swoim dziadkom.

Podczas wiecu na scenie pojawił się **Krzysztof Stanowski**, który przyznał, że nie przyszedł tu, aby przekazać swoje poparcie Mentzenowi, bo sam jest kandydatem na prezydenta. Zaznaczył, że jest „zwolennikiem każdej idei, która ma na celu rozbicie tego betonu partyjnego, w którym żyje od kilkudziesięciu lat – tych samych twarzy i tych samych haseł, które nie są potem realizowane”. – Wspieram wszystkich ludzi, którzy chcą w tym betonie politycznym wywiercić chociaż najmniejszą dziurkę – dodał Stanowski. Zamierza odwiedzić wiece wyborcze wszystkich kandydatów (był już na wiecu Rafała Trzaskowskiego, z kolei Mentzen zaapelował niedawno do swojego elektoratu z prośbą o pomoc Stanowskiemu w zebraniu 100.000 podpisów, potrzebnych do zarejestrowania kandydatury).

Kandydat Konfederacji w sobotę spotkał się także na Lubelszczyźnie z mieszkańcami Ryk i Opola Lubelskiego.

PAP EB-PAP



Lubelskie spotkanie przedwyborcze Sławomira Mentzena. Na zdjęciu – w towarzystwie Krzysztofa Stanowskiego, także mającego zamiar ubiegać się o prezydenturę, choć ze zdecydowaniem innym celem na horyzoncie

FOT. S. MENTZEN FACEBOOK

Już oskarżony o zabicie żony

WKRÓTCE PROCES Do Sądu Okręgowego w Lublinie trafił akt oskarżenia przeciwko 65-letniemu lekarzowi **Andrzejowi K.**, który podejrzany jest o zabicie żony, we wrześniu ub. r. **Annapolu** (woj. lubelskie). Policja dostała wtedy zgłoszenie o krzykach kobiety wzywającej pomocy w bloku przy ul. Leśnej. Drzwi otworzył funkcjonariuszom Andrzej K. Na podłodze w kuchni leżała nieprzytomna ranna ko-

bieta. Obok niej znajdował się nóż, drugi nóż pokryty krwią był na blacie kuchennym. Mimo reanimacji życia 57-letniej pielęgniarki nie udało się uratować.

Według ustaleń mężczyzna, najpierw uderzył swoją żonę butelką w głowę, po czym – co najmniej 35 razy – ugodził ją nożem w tułów, klatkę piersiową, ręce, twarz. Kobieta zmarła z wykrwawienia. Śledczy nie mają wątpliwości, co do winy oskarżonego. – Pomi-

mo krzyku pokrzywdzonej, stawiania oporu i wzywania przez nią pomocy, oskarżony był nieugięty i konsekwentnie realizował swój zamiar i zadawał jej kolejne ciosy nożem – podkreślono w akcie oskarżenia.

Akt oskarżenia skierowała Prokuratura Rejonowa w Kraśniku. Z jej ustaleń wynika, że Andrzej K. z żoną byli małżeństwem od kilkudziesięciu lat. Prowadzili razem przychodnię w Annapolu. Uchodzili za zgod-

ną parę. Policja nie interweniowała wcześniej u nich w domu.

Podejrzanym nie przyznał się do zarzutu. Wyjaśniał, że działał w obronie koniecznej, odpierając atak nożem jego żony. Biegli psychiatrzy uznali, że oskarżony był po czytalny. Za zabójstwo grozi mu dożywocie.

Pierwszy termin rozprawy przed Sądem Okręgowym w Lublinie wyznaczono na 14 maja br.

PP-PAP

dziennik
wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu
Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:

Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Ismena Cieśla
Artur Siekaczyski
Waldemar Sulisz

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Bartek Surman

Współpracownicy:
Magdalena Bożko
Michał Grot
Kamil Pomorski
Katarzyna Nakonieczna

Skład:
Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Radni atakowali ministra, marszałka broniły kwoty

W minionym tygodniu tematyka sportowych inwestycji w Lublinie i województwie lubelskim przebiła się na czoło wydarzeń. Na niedawne zarzuty Sławomira Nitrasa, ministra sportu i turystyki, obszernie odpowiedział „oskarżony” Jarosław Stawiarski. Swoje „trzy grosze” dołożyli także lubelscy radni radni z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Artur Siekaczynski

Przypomnijmy - podczas wizyty w Lublinie minister Nitras zapowiedział programy wsparcia dla infrastruktury sportowej. W skali województwa lubelskiego przewidziano na ten cel 10,6 mln zł. Padły słowa o pomocy lokalnemu środowisku sportowemu, zaniechanego zdaniem ministra choćby na skutek wspierania Polskiego Komitetu Olimpijskiego (skonfliktowanego z MSiT) kwotami milionowymi. Odpowiedź radnych na ministerialną pomoc wybrzmiewa dźwięcząco.

Radny **Tomasz Gontarz** zwrócił uwagę, że już wcześniejsze programy rządowe

faworyzowały inne regiony. W grudniu 2024 r. rozstrzygnięto program „Sportowa Polska”, w ramach którego przyznano 383 mln zł na inwestycje sportowe w całym kraju. Spośród niemal 800 wniosków dofinansowanie otrzymało jedynie 206 projektów. Dla województwa lubelskiego przypadło zaledwie 4,93 mln zł, na sześć inwestycji. Dla porównania – województwo zachodniopomorskie, z którego pochodzi Nitras, otrzymało 43 mln zł, na 17 zadań.

O liście kolejnych uwag PiS nie tylko do ministra Nitrasa, ale i do rządu, piszemy obok, cytując radnego **Robert Derewendę**. A co miał do przekazania marszałek **Jarosław Stawiarski**? Sporo.

Przed wszystkim podczas wtorkowej konferencji marszałek podparł się wieloma liczbami, które musiały robić wrażenie. Przedstawił szczegółowe dane dotyczące finansowania sportu w regionie. W latach 2018-21 na ten cel przeznaczono **30 mln zł**, a w kolejnych latach kwoty te rosły: w 2022 r. to **25,5 mln zł**, w 2023 r. – **22 mln zł**, a w 2024 r. – **39 mln zł**. W bieżącym roku wydano już **15,3 mln zł**, w tym podpisano **14 umów z klubami i zawodnikami** oraz listy intencyjne z **34 organizacjami pożytku publicznego**.

Marszałek przypomniał również o dofinansowaniu przygotowań lubelskich sportowców do igrzysk olimpijskich. Na przygotowania **13 zawodników**

i **trzech klubów** do zawodów w Tokio w 2020 r. przeznaczono **ponad 500 tys. zł**, a dla ośmiu zawodników startujących w ubiegłorocznych igrzyskach w Paryżu – **360 tys. zł**. Pięcioro olimpijczyków z Lubelszczyzny, w tym zdobywczyń medali, otrzymało również nagrody finansowe w łącznej kwocie **ponad 500 tys. zł**.

Podczas konferencji głos zabrali również działacze i prezesi klubów sportowych z Lublina i regionu, którzy dziękowali samorządowi za wsparcie, ale jednocześnie apelowali, aby nie mieszać polityki ze sportem. Wśród nich był m.in. **Czesław Lang**, dyrektor generalny Tour de Pologne. Podkreślił on, że sport powinien łączyć, a nie dzielić.



Lubelscy radni klubu PiS

FOT. ARTUR SIEKACZYŃSKI

SPÓR O FINANSOWANIE POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

Głównym punktem sporu między marszałkiem Stawiarskim, a ministrem Nitrasem było przekazanie **4,3 mln zł** na promocję Lubelszczyzny podczas cyklu wydarzeń organizowanych przez Polski Komitet Olimpijski (PKOl). Minister Nitras uważa, że środki te powinny trafić na lokalny sport, a nie na PKOl. – Pieniądze publiczne nie są po to, by pomagać kolegom. Nie jest zadaniem samorządu województwa finansowanie Polskiego Komitetu Olimpijskiego – mówił Nitras. **Na ten temat niewątpliwie zdania są (i będą) podzielone.**

Stawiarski wyjaśnił, że decyzja o przekazaniu środków do PKOl była reakcją

na sytuację, w której istniało realne zagrożenie niewysłania polskich sportowców na igrzyska młodzieżowe. – Samorządy biorą na siebie to, gdzie państwo zawodzi. Nie Piesiewiczowi, tylko polskiemu sportowi samorząd województwa lubelskiego przekazał te pieniądze – grzmiał marszałek. – A pan, panie Nitras, po prostu pan zawiódł – dodał. – Dla mnie, kiedy mam do wyboru dobro polskiego sportowca, zawsze pójdę za polskim sportowcem, nie za kolegą, nie za znajomym, tylko za polskim sportowcem – twierdził marszałek Stawiarski. – Jeśli ktoś mi mówi, że istnieje realne niebezpieczeństwo, nie wy-

słania polskich sportowców poprzez polski komitet olimpijski na dwa razy na igrzyska młodzieżowe w tym roku, to wiecie państwo, we mnie coś się robi i uważam, że każdy samorządowiec powinien zareagować – zapewniał.

Również wicemarszałkowie **Marek Wojciechowski** i **Piotr Breś** podkreślali, że odkał Nitras został ministrem, pieniądze, które płynęły na sport w naszym regionie zaczęły płynąć do zachodniopomorskiego, gdzie minister ma swój okręg wyborczy. – Pan jest najgorszym ministrem sportu w historii – podsumowywał Breś.

Minister Nitras zapowiedział dwa programy dofi-

nansowania dla Lubelskiego. Pierwszy, o wartości **5 mln zł**, obejmie kluby sportowe i organizację zajęć sportowych w Lubelskiem i Podkarpackiem. Drugi, wart **10 mln zł**, przeznaczony jest tylko dla Lubelskiego i ma wspierać inwestycje w infrastrukturę sportową.

Samorząd województwa lubelskiego od lat konsekwentnie wspiera rozwój sportu, a tegoroczny budżet na ten cel ma wynieść **około 30 mln zł**. W regionie działa **12 zespołów w najwyższych krajowych klasach rozgrywkowych** w najpopularniejszych dyscyplinach, co ma świadczyć o znaczeniu inwestycji w sport.

ZDANIEM ROBERTA DEREWENDY

– To poniżające, można by powiedzieć, dla naszego miasta, że minister sportu proponuje modernizację, budowę krytych pływalni, hal sportowych, pełnowymiarowych sal sportowych i przewiduje 10,5 miliona na realizację całego programu w całym województwie – komentował **Robert Derewenda**. Podkreślił również, że wcześniejsze decyzje rządu wskazują na systematyczne marginalizowanie Lublina i regionu. Wspomniał o wyłączeniu Lubelszczyzny z programu rozbudowy kolei w ramach Centralnego Portu Komunikacyjnego oraz o wstrzymaniu budowy bazy śmigłowcowej w Lublinie, na którą miało trafić 133 mln zł. Kolejnym problemem jest brak zapewnionego finansowania na rewitalizację Zalewu Zemborzyckiego, mimo że Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie przygotowało pięcioletni plan modernizacji zbiornika.

Według radnego Derewendy kwota zaproponowana przez ministra sportu nie pozwala na realizację żadnych większych inwestycji. Jako przykład podał halę sportową przy Liceum Ogólnokształcącym w Lublinie, której budowa kosztowała 13 mln zł – więcej niż cała pula środków przeznaczona na sport w całym województwie. – Jeżeli byśmy mieli tego typu programy, jak zaproponował pan minister Sławomir Nitras, to przez

1000 lat prawdopodobnie nie będziemy mogli zmodernizować czy uzupełnić tych opóźnień, z jakimi mamy do czynienia pod względem infrastruktury sportowej, jeśli chodzi o szkoły w Lublinie – mówił radny. Podkreślił również, że lista szkół wymagających modernizacji w Lublinie jest długa, a potrzeby znacznie przekraczają dostępne środki. Zapytał, czy prezydent Lublina podczas rozmów z ministrem sportu zwrócił uwagę na to, że kwota programu jest niewystarczająca na realizację jakichkolwiek większych inwestycji w mieście.

W ocenie radnych PiS województwo lubelskie jest pomijane w kluczowych inwestycjach rządowych. Ich zdaniem region otrzymuje minimalne środki na rozwój infrastruktury sportowej i komunikacyjnej, co stawia go w niekorzystnej sytuacji w porównaniu z innymi częściami kraju. – Najpierw wybudujmy Lubelskie z programu rozbudowy kolei związanej z Centralnym Portem Komunikacyjnym. Teraz widzimy, że minister sportu przywozi jakieś ochłapy dla Lublina. No bo jak nazwać, proszę państwa, taki program, który dla całego województwa zakłada nakłady za 10 mln 600 tys. i jeszcze w tym programie jest napisane, że możemy budować kryte pływalnie albo pełnowymiarowe sale sportowe. Naprawdę, brakuje słów – skwitował radny.



Zarząd województwa lubelskiego w komplecie - od lewej - Marcin Szewczak, wicemarszałek Marek Wojciechowski, marszałek Jarosław Stawiarski, wicemarszałek Piotr Breś, Jarosław Kwasek.

FOT. ARTUR SIEKACZYŃSKI

Tytuł dla pisarki

LUBLIN W 2025 roku przypada 90. rocznica urodzin **Hanny Krall** – pisarki, dziennikarki i jednej z najważniejszych autorek polskiego reportażu literackiego. Z tej okazji radni miasta przyjęli propozycję nagrodzenia honorowym obywatelstwem tej zasłużonej dla życia kulturalnego, artystycznego i intelektualnego Lublina pisarki.

– Są ludzie, którzy z Lublina wyrosli i ludzie, którzy Lublin wybrali – podsumował w rozmowie z Dziennikiem Wschodnim przed głosowaniem radny i pisarz **Marcin Wroński**. Miasto – jego zdaniem – musi doceniać ludzi, którzy je kochają, którzy „nie koniecznie nawet z myślą o mieście, zrobili aż tak wiele, ale mieli je w pamięci”. – Ja sobie zdaję sprawę, że są bardzo różne osoby z Lublina, a w związku z tym różne honorowe obywatelstwa. Zupełnie inną postacią jest Hanna Krall, którą Lublin ukształtował, a zupełnie inną postacią jest lublinianin z wyboru, zmarły niedawno, profesor Leszek Mądzik – wyjaśnia Wroński. To ludzie, którzy w Lublinie wyrosli i nadawali mu markę, ale także ci, którzy pojawili się tu w późniejszych etapach życia i wybrali Lublin na swój dom – to zdaniem radnego dwie kategorie osób, które na honorowe obywatelstwo zasługują. Jak podkreśla, nadanie tego tytułu wybit-



nym osobom przynosi miastu prestiż.

Hanna Krall ma szczególny związek z Lublinem, zwłaszcza z ul. Złotą, gdzie spędziła część dzieciństwa i skąd pochodziła jej rodzina. Miasto odegrało istotną rolę w jej twórczości, zwłaszcza w książce „Wyjątkowo długa linia” (2004), będącej opowieścią właśnie o losach mieszkańców kamienicy przy ul. Złotej. Opisując postacie takie jak **Franciszka Arnsztajnowa** czy **Józef Czechowicz**, autorka uwieczniła wielokulturową historię Lublina.

Wniosek o nadanie Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin złożył prezydent Lublina, w odpowiedzi na inicjatywę dyrektora ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”. Kandydatura Hanny Krall została pozytywnie zaopiniowana przez Konwent Honorowych Wyróżnień. Projekt uchwały trafił do Rady Miasta Lublin i został przez nią przyjęty.

ARTS

Profesor Bergier patronem ulicy

BIŁA PODLASKA Znajduje się tuż przy kampusie Akademii Białskiej i prowadzi do nowej stacji PKP. Ulica zyskała imię profesora **Józefa Bergiera**, założyciela uczelni, zmarłego w 2019 r. O patrona dla wnioskował radny **Adam Chodźński**, obecnie pracujący w Akademii. W ubiegłym roku radni jednogłośnie poparli propozycję. Ulicę w 2023 r. wybudowały PKP Polskie Linie Kolejowe. W piątek oficjalnie nadano jej imię. – On tutaj zostawił swoje serce i życie, bo do końca chciał uczestniczyć w ostatniej inauguracji roku akademickiego – wspominała żona **Barbara Bergier**. – Po namowach pojechał jednak wtedy na konsultację lekarską.

Profesor Bergier był wieloletnim pracownikiem białskiej filii AWF, a później, 25 lat temu głównym założycielem Akademii Białskiej, wcześniej znanej pod nazwą PSW.

– Jak zobaczyłam ulicę, to pomyślałam, że za wąska



i za długa jak na boisko, ale on ją tutaj wydeptał jak nikt inny. Oprócz pracy próbował znajdować czas dla rodziny, a to było trudne, bo najpierw wielką miłością była piłka nożna, a później właśnie Akademia – przyznała pani Barbara.

W uroczystości oprócz rodziny brali udział pracownicy uczelni i przyjaciele profesora Bergiera. – Czym byłaby Biała Podlaska bez akademii? Studenci czują się tu dobrze, w mieście na-

pędzają gospodarzę. Zostawiają tu pieniądze. Rocznie wypłacamy ok. 10 mln zł stypendiów – zauważa rektor, profesor **Jerzy Nitychoruk**. – Może ta uliczka jest skromna, ale moim zdaniem wybór jest dobry, bo ona jest wśród swoich. Tutaj pracujemy i kochamy uczelnię. A obok znajdują się obiekty wybudowane jeszcze za czasów rektora Bergiera, m.in. hala, baseny czy boiska.

Już niedługo kampus rozrośnie się o kolejny aka-

demik. – Bez takiego ponadnormatywnego poświęcenia Józefa Bergiera to by nie powstało. Do dziś w ministerstwach wspominają jego determinację i upór w pozyskiwaniu środków na inwestycje – przypomina rektor AB.

Profesor Józef Bergier pochodził z Międzyrzecza Podlaskiego, był też posłem i senatorem PO. W 2013 r. otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł w wieku 67 lat.

EB

Lublin pożegnał swojego Honorowego Obywatela

ODSZEDŁ WIELKI CZŁOWIEK W Archikatedrze Lubelskiej pożegnano **Leszka Mądzika** – artystę, twórcę Sceny Plastycznej KUL.

W e mszy świętej żałobnej uczestniczyli przyjaciele, osoby związane z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II, władze, społeczność Lublina oraz samorządowcy. Mszy przewodniczył wielki kanclerz KUL arcybiskup **Stanisław Budzik**, homilię wygłosił były rektor KUL ksiądz profesor **Antoni Dębiński**. Uczelnię reprezentowali także obecny rektor KUL ks. prof. **Mirosław Kalinowski** oraz byli rektorzy – ks. prof. **Andrzej Szostka** i ks. prof. **Stanisław Wilk**.

Wielkiego artystę pożegnał także prezydent RP **Andrzej Duda**. List pożegnalny odczytał jego doradca prof. **Dariusz Dudek**. – Łączymy się w żałobie i w poczuciu dotkliwej straty. (...) Tego pustego miejsca w polskiej sztuce teatralnej, tej wyrwy w naszej kulturze i duchowości, jaka zostaje po odejściu mistrza tej miary, co Leszek Mądzik, nie sposób będzie



Msza żałobna za prof. Leszka Mądzika

FOT. DW

zapełnić – napisał prezydent RP.

Leszek Mądzik od 1969 r. prowadził autorski projekt – Scenę Plastyczną KUL. Interesował się także malarstwem i fotografią. Za swoją działalność kulturalną na rzecz miasta otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Lublina. Jego spektakle były wystawiane m.in. w Portugalii, Francji i Niemczech. Wy-

kładał w kilku szkołach artystycznych, m.in. na Wydziale Scenografii warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych i Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Współpracował także z zagranicznymi uczelniami, m.in. w Helsinkach, Berlinie i Amsterdamie. Artysta zmarł 18 marca. Niedawno świętował 80-te urodziny. Za swoją działalność artystyczną Mądzik

otrzymał wielu nagród i odznaczeń – m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Złoty Medal „Gloria Artis”, Krzyż Zasługi Pro Ecclesia et Pontifice.

Pogrzeb artysty odbędzie się dziś, w poniedziałek (24 marca). Mądzik spocznie w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.

IC

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

(ks. Jan Twardowski)



Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki

SP.

JOANNY ŚWIERCZYŃSKIEJ

Wieloletniej Pracownicy Chelmskiego Biura Powiatowego Lubelskiego Oddziału Regionalnego ARIMR.

Odeszła od nas osoba skromna, ciepła i życzliwa.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Pograżeni w smutku składamy

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia
Dyrekcja i Pracownicy

Lubelskiego Oddziału Regionalnego
Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Podzielili się pilotami

BIALA PODLASKA Każda sekunda się liczy w dotarciu do pacjenta, a piloty pomagają ratownikom w otwarciu szlabanów. Teraz bialskie pogotowie dzieli się nimi z innymi służbami.

System zapoczątkował w 2022 r. ówczesny dyrektor pogotowia Artur Kozioł. Takie uniwersalne piloty działają już w ponad 20 miejscach na terenie Białej Podlaskiej. – Przy szlabanach zamontowane są specjalne odbiorniki, a piloty mają nadajnik, który je otwiera – tłumaczy Igor Dzikiewicz, obecny szef stacji. System jest zabezpieczony przed kopiowaniem pilotów. – Zachęcamy administratorów zamkniętych osiedli do dołączenia do projektu. Piloty pomagają ratownikom w szybkim dotarciu do pacjentów, a jak wiadomo każda sekunda się liczy – podkreśla Dzikiewicz. To rozwiązanie innowacyjne w województwie lubelskim.

- Piloty zdały egzamin. Na pewno szybciej udaje się dotrzeć do ludzi, zwłaszcza na osiedlach bloków czy na terenie dużych przedsiębiorstw.



Moment oficjalnego przekazania blisko pilotów innym służbom



FOT. EB

Możemy podjechać po samą klatkę – przyznaje ratownik Dawid Szewczuk.

W czwartek bialskie pogotowie przekazało blisko 30 pilotów również innym służbom: policji, straży pożarnej i straży miejskiej. – Na pewno się przydadzą. Powstają nowe osiedla i często montowane są szlabany ze względu na ograniczenie parkowania osób postronnych – zauważa kapitan Mateusz Małeńczuk z komendy miejskiej PSP.

Dyrektor pogotowia zachęca administratorów osiedli do współpracy. – Wydatek nie jest duży, bo nadajnik kosztuje kilkaset złotych, a życie ludzkie jest bezcenne – zaznacza Dzikiewicz. Na szlabanach, do których dostęp mają ratownicy znajdują się

odblaskowe naklejki „osiedle przyjazne służbom ratunkowym”. Jako pierwsze do systemu przystąpiły osiedla przy ulicy Żeromskiego, Janowskiej i Fieldorfa.

R E K L A M A

RI.6721.01.2024.AM

Niedrzwica Duża, 20.03.2025 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEDRZWICA DUŻA z dnia 20 marca 2025 r.

W ramach prowadzenia partycypacji społecznej do aktu planowania przestrzennego informuje się o rozpoczęciu konsultacji społecznych

do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Niedrzwica Duża wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Zakres planu obejmuje granice planu w ramach przyjętych i pozytywnie rozpatrzonych wniosków do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Jednocześnie zawiadamiam o konsultacjach społecznych prowadzonych od **26 marca 2025 r. do 26 kwietnia 2025 r.** i możliwościach uczestnictwa w konsultacjach społecznych, prowadzonych w następujących formach:

1. **zbierania uwag,**
 2. **spotkania otwartego,**
 3. **punkty konsultacyjne lub dyżury projektanta.**
- 1. Zbieranie uwag** do projektu planu miejscowego. **Uwagi dotyczące rozwiązań projektowych** mogą być składane przez interesariuszy od **26 marca 2025 r. do 26 kwietnia 2025 r.** z podaniem imienia, nazwiska lub nazwy, adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, wraz z oznaczaniem nieruchomości, której uwaga dotyczy np. nr działki ewidencyjnej, oraz wskazaniem czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.
- Uwagi należy składać na formularzu do Wójty Gminy Niedrzwica Duża**, ul. Lubelska 30, 24-220 Niedrzwica Duża, w formie:
- pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Niedrzwica Duża, ul. Lubelska 30, 24-220 Niedrzwica Duża lub korespondencyjnie na ww. adres Urzędu,
 - za pomocą środków komunikacji publicznej z wykorzystaniem adresu e-mail: info@niedrzwicaduza.pl lub za pomocą platformy ePUAP: UG-Niedrzwica/SkrytkaESP opatrzonej kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.
- 2. Spotkanie otwarte** dotyczące projektu planu miejscowego odbędzie się **16 kwietnia 2025 r.** o godzinie 16.00 i przeprowadzone zostanie za pomocą środków porozumiewania się na odległość, zapewniających jednocześnie transmisję obrazu i dźwięku, w sposób umożliwiający zadawanie pytań w formie zapisu tekstowego. Link do spotkania dostępny będzie wraz z Ogłoszeniem na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Niedrzwica Duża (zakładka: Plany miejscowe » Obwieszczenia).
- 3. Punkty konsultacyjne lub dyżury projektanta**, poprzez:
- **dyżury pracownika urzędu w Referacie Zagospodarowania Przestrzennego** w godzinach pracy Urzędu Gminy od **26 marca 2025 r. do 26 kwietnia 2025 r.**, pokój nr 5,
 - **dyżury projektanta** od **26 marca 2025 r. do 26 kwietnia 2025 r.** zapewnionej poprzez komunikację zdalną, nr telefonu 606 628 602.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie w Referacie Zagospodarowania Przestrzennego oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Niedrzwica Duża (zakładka: Zagospodarowanie przestrzenne).

Formularz do składania uwag oraz informacja o ochronie danych osobowych [2] dostępny będzie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Niedrzwica Duża (zakładka: Plany miejscowe » Obwieszczenia).

Wykaz zgłoszonych uwag wraz z propozycją ich rozpatrzenia przez **Wójta Gminy Niedrzwica Duża** i uzasadnieniem **zostanie zawarty w raporcie podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, który przedstawiany jest Radzie Gminy Niedrzwica Duża wraz z projektem Uchwały planu miejscowego.**

Podstawa prawna:

[1] art. 17 pkt. 11, 13, Rozdział 1a Partycypacja społeczna *Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* - zwanej dalej u.p.z.p. - (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 i art. 54 ust. 3 *Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.);

Wójt Gminy Niedrzwica Duża
Bartosz Dąbrowski

PREZYDENT MIASTA LUBLIN OGŁOSZENIE

OGŁASZAM KONSULTACJE SPOŁECZNE Z MIESZKAŃCAMI MIASTA LUBLIN

1. Przedmiot konsultacji społecznych:
Projekt zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Lublina na lata 2024-2033

2. Cel konsultacji społecznych:

Celem konsultacji społecznych jest pozyskanie uwag i opinii od interesariuszy procesu rewitalizacji w zakresie projektu zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Lublina na lata 2024-2033.

3. Termin konsultacji społecznych:

Konsultacje społeczne trwają od **24.03.2025 r. do 30.04.2025 r.**

4. Formy konsultacji społecznych:

1) otwarte spotkania konsultacyjne dla wszystkich interesariuszy procesu rewitalizacji (zgodnie z art. 2 ustawy o rewitalizacji)

Spotkania konsultacyjne odbędą się w **sali 252, Spokojna 2, 20-074 Lublin w dniach:**

- 3 kwietnia 2025 roku o godzinie 16:00,
- 8 kwietnia 2025 roku o godzinie 10:00,

Chęć wzięcia udziału w spotkaniach konsultacyjnych proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. **81 466 2667** lub na adres e-mail: rewitalizacja@lublin.eu

2) zbieranie uwag w postaci papierowej i elektronicznej, za pomocą formularza dostępnego na stronie internetowej [Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Lublin](http://BiuletynuInformacjiPublicznejUrzeduMiastaLublin.pl).

Wypełniony i czytelnie podpisany formularz uwag należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie **do 30 kwietnia 2025 roku** włącznie:

- drogą korespondencyjną na adres: Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków i Rewitalizacji, ul. Spokojna 2, 20-074 Lublin,
- drogą elektroniczną na adres email: rewitalizacja@lublin.eu
- osobiście w Urzędzie Miasta Lublin, w Biurze Miejskiego Konserwatora Zabytków i Rewitalizacji, ul. Spokojna 2, 20-074 Lublin, I piętro, sekretariat pokój 112.
- osobiście w Biurze Obsługi Mieszkańców, ul. Wieniawska 14, ul. Filaretów 44, ul. Szaserów 13-15, ul. Franciszka Kleeberga 12a, ul. Nowy Świat 38.

3) ankieta w postaci elektronicznej dostępna na stronie internetowej [Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Lublin](http://BiuletynuInformacjiPublicznejUrzeduMiastaLublin.pl). Ankieta będzie aktywna przez cały czas trwania konsultacji.

4) Warsztaty dla przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta Lublin oraz Rady Studentów Lublina. Spotkanie warsztatowe odbędzie się w Urban Lab, Spokojna 2, 20-074 Lublin w dniu:

15 kwietnia 2025 roku o godzinie: 15:00.

5. Komórka organizacyjna Urzędu Miasta Lublin wyznaczona do przeprowadzenia konsultacji społecznych:

Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków i Rewitalizacji

ul. Spokojna 2, I piętro

20-074 Lublin

6. Inne niezbędne informacje:

- 1) tryb i zasady prowadzenia konsultacji społecznych z Mieszkańcami Miasta Lublin określa uchwała Rady Miasta Lublin nr 722/XXVIII/2017 z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie trybu i zasad przeprowadzania konsultacji społecznych z Mieszkańcami Miasta Lublin.
- 2) Interesariusze chcący uczestniczyć w formach konsultacji, jakimi są: zbieranie uwag w postaci papierowej i elektronicznej, proszeni są o skorzystanie z przygotowanych formularzy. Korespondencja doręczona do Urzędu Miasta Lublin po zakończeniu konsultacji społecznych nie będzie brana pod uwagę jako zajęcie stanowiska w przedmiocie konsultacji.
- 3) Potrzebę zapewnienia tłumacza Polskiego Języka Migowego podczas otwartych spotkań będzie można zgłosić najpóźniej na 3 dni przed planowanym wydarzeniem.
- 4) Z przebiegu konsultacji zostanie sporządzony raport, który będzie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Lublin.
- 5) Materiał podlegający konsultacjom:
 - **Projekt zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Lublina na lata 2024- 2033.**
- 6) Dodatkowe materiały:
 - **Formularz zgłaszania uwag do dokumentu.**
 - **Ankieta online dotycząca procesu rewitalizacji w mieście Lublinie.**

Wszystkie materiały są dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce Rewitalizacja i ochrona zabytków – Ogłoszenia – 2025; Dodatkowo ankieta jest dostępna za pomocą kodu QR.



**wz. Prezydenta Miasta Lublin,
Zastępca Prezydenta
Tomasz Fulara**

(dokument w postaci elektronicznej podpisany kwalifikowanym podpisem elektronicznym)

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Bożeny Woś

zaprasza do składania ofert na zakup nieruchomości gruntowej zabudowanej domem jednorodinnym w zabudowie bliźniaczej położonej w Tomaszowie Lubelskim przy ul. T. Piskora 62A,

dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer ZA1T/00044943/4. Minimalna cena zakupu wynosi nie mniej niż 387 000,00 złotych. Wymagane wadium 40 000,00 złotych.

Opis i oszacowanie nieruchomości dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy numer 07 8025 0007 0710 4910 3000 0010

WAŻNA OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 11 kwietnia 2025r. do godziny 14.00 w kancelarii syndyka w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości sygn. akt LU1S/GUP-s/328/2024”.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania oraz prawo do przeprowadzenia dodatkowej aukcji w przypadku wpływu więcej niż jednej oferty spełniającej warunki określone w niniejszym ogłoszeniu.

HANDEL

KUPIĘ starocie i antyki - obrazy, zegary, monety, pamiątki wojenne, stare książki, biżuterię i inne. Tel. 607 279 102.

147024L01-A

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

000825L01-A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny. NOWA LOKALIZACJA zaprasza : Lublin ul. Ceramiczna 1, tel. 517-304-181.

025225L01-A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 503034634.

019425L01-A

RÓŻNE

SPRZEDAŻ

DWA REGAŁY BIBLIOTECZNE w jasnej okleinie o wym. dł. 72 cm, wys. 170 cm, gł. 25 cm wraz z półkami, cena 400 zł sztuka, tel. 600 986 622



Zamów
ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w **Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**, tel. **081 46-26-971, 081 46-26-976**

in/zajawki/bi0009a

BIURKO ciemnobrązowe, wysoki połysk o wym. dł. 130 cm, wys. 72 cm, gł. 65 cm (6 szuflad) cena 400 zł sztuka, tel. 600 986 622

KOMODA ciemnobrązowa, wysoki połysk o wym. dł. 70 cm, wys. 72 cm, gł. 65 cm (4 szuflady) cena 400 zł sztuka, tel. 600 986 622

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów,

garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Mycie, malowanie elewacji, dachów itp.. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

019525L01-A

WYKONAM

SPRZĄTANIE piwnic, strychów, garaży, stodoł, komórek, mieszkań, domów i innych pomieszczeń. Wywóz zbędnych rzeczy takich jak : gruz, gałęzie, śmieci po budowie i remoncie, okien, złomu, desek, korzeni, odpadów bio, mebli oraz innych nie potrzebnych rzeczy. Dodatkowo zajmujemy się rozbiórką wszelkich budynków. Swoje prace oferujemy również w zakresie wycinki oraz podcinki drzew usuwania korzeni, niwelacji terenu, koszenia trawników, przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu o inne prace. Działamy na terenie całego województwa lubelskiego, tel. 510538557

023725L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków **szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.**

009125L01-A

ZDROWIE

MASAŻ stóp (3 rodzaje) na stałe, tylko zadbane i dojrzałe kobiety. Cena z dojazdem od 140 zł/ godzina. Zgłoszenia tylko SMS Dominik tel. 731 469 216.

020425L01-A

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY** zębowe bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. **EXPRESS-DENT** stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY** zębowe bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. **603-593-654**

146324L01-C

PREZYDENT MIASTA PUŁAWY

informuje, że

w dniu 21.03.2025 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Puławy **wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej**

– załącznik do Zarządzenia Nr A/47/2025 Prezydenta Miasta Puławy z dnia 20.03.2025 r. Wykaz zamieszczono również na stronie internetowej Urzędu (www.pulawy.eu).

in304

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

WÓJT GMINY NIEDRZWICA DUŻA

informuje

zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. 2024. 1145 ze zmianami), iż w dniu 19.03.2025 r.

wywieszono na okres 21 dni w siedzibie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Niedrzewica Duża przy ul. Lubelskiej 30 w Niedrzewica Duża, wykaz nieruchomości stanowiącej mienie gminne, przeznaczonej w użyczenie. Wykaz wywieszono również na BIP.

in296

Ogłoszenie o sprzedaży autobusu VOLKSWAGEN CRAFTER

WÓJT GMINY SUSIEC

ogłasza II ustny przetarg nieograniczony (licytacja) na sprzedaż autobusu marki Volkswagen Crafter, rok produkcji: 2008.

Sprzedający określa cenę wywoławczą powyższego autobusu na kwotę 60 000,00 zł brutto (słownie: sześćdziesiąt tysięcy złotych). Warunki udziału w przetargu oraz szersze informacje dotyczące sprzedawanego pojazdu dostępne są na stronie internetowej Gminy Susiec, BIP Gminy w zakładce ogłoszenia oraz na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy.

Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 10.04.2025 r. o godz. 09:00, w pokoju nr 11 w Urzędzie Gminy Susiec ul. Tomaszowska 2, 22-672 Susiec

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie do dnia 08.04.2025 r. wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej brutto pojazdu co stanowi 6 000,00 zł (słownie: sześć tysięcy złotych).

in297

Do wynajęcia atrakcyjny lokal w centrum Lublina, na I piętrze, o powierzchni 90 mkw.

Oferujemy wynajem lokalu, o powierzchni do **90 mkw., na I piętrze, w atrakcyjnym budynku przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie**. Idealny dla osób szukających prestiżowego miejsca na działalność biurową, usługową lub inną formę działalności.

Szczegóły lokalu:

- Powierzchnia: do 90 mkw., elastyczny układ pomieszczeń.
- Piętro: I piętro – łatwy dostęp dla klientów i pracowników.
- Lokalizacja: centrum miasta, w pobliżu kluczowych punktów usługowych i doskonałej komunikacji miejskiej.
- Stan techniczny: lokal w dobrym stanie technicznym, z możliwością dostosowania wnętrza do indywidualnych potrzeb najemcy.

Atuty:

- Świetne położenie – idealne na biuro, gabinet, usługi.
- Duże okna zapewniające naturalne oświetlenie.
- Reprezentacyjny budynek w atrakcyjnej okolicy.

Zapraszamy do kontaktu i umówienia się na prezentację lokalu!
Telefon : 691 770 010

in090

odwiedź nas na
www.dziennikwschodni.pl
facebook.com/dziennikwschodni
facebook.com/lubelskisport
Instagram
Twiter

dziennik
WSCHODNI.pl

NEKROLOGI KONDOLENCJE

PRZYJIMOWANE SĄ PRZEZ:

• Lublin, tel. 81 46 26 820

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

UKAZUJĄ SIĘ W
PONIEDZIAŁKI I PIĄTKI

WÓJT GMINY TRAWNIKI

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145)

INFORMUJE, ŻE

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Trawnikach oraz na stronie internetowej http://ugtrawniki.bip.lubelskie.pl/ w dniu 20.03.2025 r.

został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz lokali użytkowych, stanowiących własność Gminy Trawniki, przeznaczonych do oddania w najem oraz wykaz gruntów stanowiących własność Gminy Trawniki, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

in303

Marsz w dół tabeli

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Azoty Puławy przegrały z Chrobrym Głogów 29:35

Porażka w Głogowie, przy jednoczesnej wygranej Zagłębia Lubin z Wybrzeżem Gdańsk sprawiła, że puławianie spadli w tabeli z dziewiątej na 10. pozycję. Wyrzuciła ich ekipa „Miedziowych”, która zównała się punktami z ósmą drużyną Energa MKS Kalisz (po 31 punktów). Azoty mają 30 „oczek”. Coraz trudniej będzie awansować do najlepszej ósemki. Kolejnym rywalem Azotów będzie w piątek Energa MMTS Kwidzyn (godzina 18).

Chrobry Głogów - Azoty Puławy 35:29 (18:12)

Azoty: Borucki - Zarzycki 5, Gogola 5, Antolak 1, Jaworski 1, Janikowski 6, Berezinski 3, Dikhaminija 2, Jarosiewicz 5, Urbanek 1. **Kary:** 6 minut.

Pozostałe wyniki: Energa MMTS Kwidzyn - Górnik Zabrze 30:32 (12:16) • Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - Industria Kielce 28:41 (13:18) • COROTOP Gwardia Opole - REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski 40:32 (21:17) • Energa MKS Kalisz - ORLEN Wisła Płock 21:37 (12:20) • PGE Wybrzeże Gdańsk - Zagłębie Lubin 21:29 (12:12) • **24 marca:** Śląsk Wrocław - Zetter KPR Legionowo. (GROM)

Lider wygrywa

PLS 1. LIGA SIATKARZY W meczu 28. kolejki ChKS Chełm pokonała KPS Siedlce 3:0

Było to 24. zwycięstwo podopiecznych Krzysztofa Andrzejewskiego. Chełmianie są liderem i mają już na koncie 68 punktów, aż o 17 więcej od wicelidera Lechii Tomaszów Mazowiecki. W następnej kolejce chełmianie zagrają na wyjeździe z Olimpią Sulecin.

ChKS Chełm - KPS Siedlce 3:0 (25:18, 28:26, 25:22)

ChKS: Marcyniak (7), Rusin (5), Blankenau (7), Piotrowski (13), Swodczyk (5), Goss (15) oraz Fijałek (libero).

MVP: Jay Blankenau (ChKS).

Pozostałe wyniki: Mickiewicz Kluczbork - CUK Anioły Toruń 1:3 (25:22, 21:25, 16:25, 28:30) • BKS Visła Proline Bydgoszcz - Olimpia Sulecin 3:0 (25:9, 25:17, 25:18) • Astra Nowa Sól - Lechia Tomaszów Mazowiecki 2:3 (21:25, 22:25, 25:14, 25:13, 11:15) • BBTs Bielsko-Biała - AZS AGH Kraków 0:3 (19:25, 22:25, 18:25) • Czarni Radom - SMS PZPS Spała 3:0 25:17, 25:16, 25:13) • PZL Leonardo Avia Świdnik - REA BAS Białystok zakończył się po zamknięciu wydania.

(GROM)

Sami wybiorą miejsce

PLUSLIGA SIATKARZY Na zakończenie sezonu zasadniczego Bogdanka LUK Lublin zagra z Cuprum Stilonem Gorzów Wielkopolski. Poniedziałkowe spotkanie w hali Globus rozpocznie się o godzinie 17.30

Mecz w Lublinie zakończy sezon zasadniczy w PlusLidze. Trzy pary ćwierćfinałowe play-off są już znane. Zagrają nich: JSW Jastrzębski Węgiel z Steam Hemarpoł Norwidem Częstochowa, PGE Projekt Warszawa z PGE GiEK Skra Bełchatów, Aluron CMC Warta Zawiercie z Asseco Resovia Rzeszów oraz Bogdanka LUK Lublin z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle. Zespoły wymienione na pierwszym miejscu w poszczególnych parach będą gospodarzem pierwszego meczu. Niejasna jest nadal sytuacja w lubelskiej parze. Po wyjazdowej wygranej w Katowicach z GKS 3:0 (25:19, 25:8, 25:16) na czwarte miejsce awansowała ekipa Kędzierzyna-Koźla, która wyprzedziła Bogdankę LUK. Obie drużyny dzielą zaledwie dwa punkty, które są do odrobienia. Warto zakończyć sezon zasadniczy na czwartym miejscu, gdyż wiąże się to z rozgrywaniem meczu decydującego o wejściu do strefy medalowej, we własnej hali. Na etapie ćwierćfinału rywalizacja toczy się do dwóch wygranych spotkań.

Poniedziałkowe spotkanie będzie doskonałą okazją do powrotu na czwartą pozycję. Aby tak się stało Wilfredo Leon z kolegami muszą zdobyć trzy punkty czyli wygrać 3:0 lub 3:1. Także zwycięstwo 3:2 da awans na czwarte miejsce. Warto tutaj podkre-



Siatkarze Bogdanki LUK Lublin przystąpią do spotkania z zespołem z Gorzowa Wielkopolskiego już jako zdobywca Pucharu Challenge

FOT. BOGDANKA LUK LUBLIN

ślić, że w ostatnim przypadku liczyć się będzie lepszy (wyższy) stosunek setów zdobytych do straconych. Jakakolwiek porażka zamknie gospodarzom drogę awansu na czwarte miejsce.

Lublinianie przystąpią do meczu z zespołem z Gorzowa jako zdobywcy Pucharu Challenge. Wywalczone w środę historyczne trofeum ma być zaprezentowane kibicom podczas poniedziałkowego meczem.

(GROM)

Wyniki ostatniej kolejki: Barkom Każany Lwów - PSG Stal Nysa 3:1 (25:22, 24:26, 25:21, 25:14) • GKS Katowice - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:0 (19:25, 8:25, 16:25) • JSW Jastrzębski Węgiel - Aluron CMC Warta Zawiercie 0:3 (22:25, 32:34, 20:25) • Steam Hemarpoł Norwid Częstochowa - PGE GiEK Skra Bełchatów 3:0 (20:25, 12:25, 12:25) • PGE Projekt Warszawa - Ślepsk Małow Suwałki 3:0 (25:17, 25:18, 25:23) • Trefl Gdańsk - Indykpol AZS Olsztyn 0:3

Wyjazdy na minus



1 LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH Weekendowa seria gier nie była udana dla drużyn z naszego regionu, które zgodnie przegrały swoje mecze

KPR Padwa uległa RAJBUD Stali Gorzów Wielkopolski, a AZS AWF Biała Podlaska - Siódemce Miedzi Huras Legnica. Zamościanie potrzebowali serii rzutów karnych aby rozstrzygnąć spotkanie.

RAJBUD Stal Gorzów Wielkopolski - KPR Padwa Zamość 28:28 (16:16), rzuty karne 5:3

KPR Padwa: Kozłowski, Gawrys - Okapa 6, Małeck 4, Guziwicz 4, Kawka 4, Parovinchak 3, Golański 2, Fugiel 2, Morawski 2, Adamczuk 1, Florkiewicz, Szymański, Wleklak, Skiba, Bączek. **Kary:** 12 minut.

Siódemka Miedź Huras Legnica - AZS AWF Biała Podlaska 33:27 (16:15)

AZS BP: Adamiuk, Kwiatkowski 1 - Koc 7, Antoniuk 4, Lewalski 3, Chepyha 2, Treła 2, Wierzbicki 2, Wójcik 2, Reszczyński 1, Rodak 1, Stefaniec 1, Wojnecki 1, Andrzejewski, Burzyński. **Kary:** 10 minut.

Pozostałe wyniki: KPR Fit Dieta Żukowo - Jurand

Ciechanów 31:34 (16:18) • SMS ZPRP I Kielce - Handball Stal Mielec 32:35 (16:19) • E.LINK Gwardia Koszalin - Grunwald Poznań 26:20 (11:12) • MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie - Sandra Spa Pogoń Szczecin 24:25 (12:12) • Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź - Nielba Wągrowiec 34:35 (18:15).

1. Mielec	19	54	607-498
2. Gwardia	19	37	579-538
3. Pogoń	19	36	524-498
4. Jurand	19	36	560-558
5. Gorzów	19	35	602-545
6. Padwa	18	30	554-515
7. Miedź	19	30	553-544
8. Żukowo	19	23	586-621
9. Grunwald	19	22	523-539
10. Anilana	19	22	513-569
11. Nielba	19	21	518-545
12. AZS BP	19	19	524-534
13. Kielce	18	17	529-613
14. Olimpia	19	14	514-569

28 marca: Mielec - Anilana • **29 marca:** Grunwald - Miedź • AZS BP - Kielce • Nielba - Olimpia • Pogoń - Gorzów • Jurand - Gwardia • Padwa - Żukowo. (GROM)

Festiwal błędów

EKSTRALIGA RUGBY W spotkaniu 12. kolejki Edach Budowlani przegrali z KS Budowlani WizaMed Łódź 21:36

Nie tak miała wyglądać wyprawa podopiecznych Andrzeja Kozaka do Łodzi. Już w pierwszej połowie gospodarze wykorzystali błędy lublinian i wypracowali punktową przewagę. Łodzianie prowadzili 26:0. W ostatniej akcji tej części gry Edach Budowlani zdobyli pierwsze punkty. Piłkę na pole punktowe zaniósł Szymon Próchniak. Po udanym podwyższeniu przegrywali 7:26.

Po zmianie stron przyjezdni przypuścili szturm na pole punktowe gospodarzy. Niestety, znowu nie ustrzegli się błędów. Gospodarze to wykorzystali i podwyższyli prowadzenie. Punkty położył i przyłożenie wykonał Filip Soszka (33:7).

W 68 minucie gościom udało się zdobyć kolejne siedem punktów - przyłożenie i podwyższenie Kazembe (33:14). 11 minut później Edach Budowlani, po raz

kolejny, zmniejszyli straty. Tym razem przyłożył i podwyższył nowy nabytek lubelskiego zespołu Austin Davids (33:21).

Ostatnie słowo ponownie należało do łodzian. Wynik spotkania ustanowił z rzutu karnego Soszka. - W ciągu pierwszych 10 minut przegraliśmy aż cztery swoje auty na 22. merze od pola punktowego rywala. Dostaliśmy też dość dziwną żółtą kartkę i nasza gra się posypała. W tym spotkaniu popełniliśmy bardzo dużą liczbę niewymuszonych błędów, które kończyły się stratą piłki, położeniem punktów przez rywala lub nie zdobyciem punktów przez nas - podsumowuje trener Adach Budowlanych Andrzej Kozak

(GROM)

KS Budowlani WizaMed Łódź - Edach Budowlani 36:21 (26:7)

Punkty dla Łodzi: Michał Dudek 11, Filip Soszka 10, Jakub Wasilewski 5, Lucas Niedzwiecki 5, Adrian Stańczykowski 5.

Punkty dla Lublina: Austin Davids 9, Kuźniakwashe Kazembe 7, Szymon Próchniak 5.

Edach Budowlani: Więckowski (30 Novikov), Thirion, Rudziński, Król, S. Próchniak, Psuj (70 Golonka), Musur, Skąlecki (75 Lipnicki), Kazembe, Davids, Borówka (30 Bobruk, 60 Rudz), Węzka, Szczepański, Panasiuk, Dube.

Pozostałe wyniki: Drew Pal 2 RC Lechia Gdańsk - Life Style Catering RC Arka Gdynia 28:36 (14:15) • Budmex Rugby Białystok - Juvenia Kraków 10:66 (3:40) • Awenta Pogoń Siedlce - Orlen Orkan Sochaczew 25:9 (8:9) • pauzowało Energa Ogniwo Sopot.

1. Pogoń	10	46	494:102
2. Orkan	10	39	367:179
3. Ogniwo	10	38	386:167
4. Arka	10	32	396:244
5. Juvenia	10	24	276:279
6. Lublin	11	18	263:452
7. Łódź	10	15	275:327
8. Lechia	11	9	241:431
9. Białystok	10	0	90:605

29-30 marca: Arka - Łódź • Lublin - Białystok • Juvenia - Orkan • Pogoń - Ogniwo • pauzuje Lechia.

Niespodzianka w Elblągu

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

Energa Start Elbląg niespodziewanie pokonała MKS URBIS Gniezno

To spore zaskoczenie, bo przecież gnieźnianki w tym sezonie reprezentowały Polskę na arenie międzynarodowej. Obecnie są jednak w kryzysie, o czym świadczą zdecydowana porażka w Elblągu. Start wygrał aż 29:21, a dużą w tym zasługę miała Joanna Wołoszyk, która zdobyła 6 bramek. (kk)

Wyniki – grupa mistrzowska: Energa Start Elbląg – MKS URBIS Gniezno 29:21 • PGE MKS FunFloor Lublin – KPR Gminy Kobierzycze 26:22. Spotkanie MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – KGHM MKS Zagłębie Lubin zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

1. Zagłębie	19	54	582-379
2. FunFloor	20	51	614-487
3. Kobierzycze	20	48	585-505
4. Start	20	33	561-591
5. Piotrcovia	19	29	518-505
6. Gniezno	20	26	567-574

26-29 marca: Zagłębie – Start • Piotrcovia – FunFloor (sobota, godz. 18) • Kobierzycze – Gniezno. **Grupa spadkowa:** Energa Szczepiornio Kalisz – Młyny Stośław Koszalin 24:24, k. 4:3. Mecz KPR Ruch Chorzów – Sośnica Gliwice zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

7. Ruch	19	20	499-555
8. Sośnica	19	16	448-528
9. Młyny	20	9	480-603
10. Szczepiornio	20	8	506-633

29-30 marca: Sośnica – Szczepiornio • Młyny – Ruch.

W drodze po podwójną koronę

ORLEN PUCHAR POLSKI PIŁKAREK RĘCZNYCH We wtorek w hali Globus PGE MKS FunFloor Lublin podejmie Sośnicę Gliwice

KAMIL KOZIOL

Stawką tego spotkania będzie półfinał Orleń Pucharu Polski. Co ciekawe, dla lubelskiej ekipy będzie to początek zmagania w tych rozgrywkach. Drabinka pucharowych zmagania jest bowiem tak ułożona, że kluby reprezentujące Polskę na arenie międzynarodowej były zwolnione z udziału w poprzednich rundach. Sośnica natomiast jest już zaprawiona w tych bojach, bo wcześniej pokonała już dwie przeszkody. Jeszcze w poprzednim roku wyeliminowała występującą w Lidze Centralnej Elmas-KPR APR Radom, z którym wygrała na wyjeździe 32:27. W poprzedniej rundzie natomiast wyeliminowała również grający poziom niżej MTS Żory. Tu jednak problemów było wyjątkowo dużo, a mecz zakończył się wynikiem 23:19.

Zdecydowanym faworytem wtorkowych zmagania jest zespół z Lublina. Pozycję PGE MKS FunFloor wzmacnia dobra atmosfera, jaka zapanała w klubie po pokonaniu KPR Gminy Kobierzycze w poprzednim tygodniu. Przypomnijmy, że porażka oznaczałaby dla lubelskiego zespołu koniec marzeń o mistrzostwie Polski. Zwycięstwo 26:22 przedłużyło jednak



PGE MKS FunFloor Lublin w tym sezonie Orleń Superligi już dwukrotnie okazały się lepsze od Sośnicy Gliwice

FOT. DW

szanse ekipy Pawła Tetelewskiego na odzyskanie tytułu. Kibicom marzy się jednak podwójna korona, dlatego wtorkowa rywalizacja jest szczególnie ważna. – Na pewno po pokonaniu Kobierzycze jest nam lżej na duchu. Długo nie potrafiliśmy pokonać tej drużyny. Wtorkowy mecz jest dla nas bardzo ważny. Mamy coś do udowodnienia i chcemy wywalczyć to trofeum. Nie-

cierpliwie czekamy na ten mecz – powiedziała Paulina Wdowiak, bramkarka PGE MKS FunFloor. – Liczymy na zdobycie Orleń Pucharu Polski, dlatego mecz z Sośnicą jest dla nas bardzo istotny – dodaje Magda Więckowska, rozgrywająca PGE MKS FunFloor.

Wtorkowy mecz w hali Globus rozpocznie się o godz. 18. Warto wspomnieć, że w półfinale jest już MKS

Piotrcovia Piotrków Trybunalski, która w środę pokonała 27:25 MKS URBIS Gniezno.

PIĄTKA NA KADRE

W kwietniu reprezentację Polski czekają mecze eliminacyjne mistrzostw świata. Białe-Czerwone najpierw zagrają w Koszalinie z Macedonią, a później zmierzą się z tym samym przeciwnikiem w Bitoli. Arne Senstad powołał na to spotkanie Magdę Balsam, Sylwię Matuszczyk, Aleksandrę Olek, Aleksandrę Rosiak i Paulinę Wdowiak. Na liście rezerwowej znalazły się natomiast Daria Szynkaruk i Magda Więckowska. Warto także wspomnieć o nowym członku sztabu szkoleniowego naszej kadry. Został nim Eirik Haugdal, który będzie opiekował się bramkarkami. – Eirik to bardzo utalentowany trener pod względem przygotowania technicznego, taktycznego, a także fizycznego. To ogromne wzmocnienie naszego sztabu, w którym odpowiadać będzie głównie za pracę z bramkarkami. Cieszę się, że dołączy do naszego zespołu, ponieważ to fachowiec, który z pewnością da wiele tej drużynie – powiedział związkowej stronie Arne Senstad.

Zmiana, która nie dała efektów

ORLEN BASKET LIGA KOBIEC Polski Cukier AZS UMCS odpadł z rywalizacji o mistrzostwo Polski. To wielkie rozczarowanie dla wszystkich kibiców

Myszę, że naszą rękę będzie widać dopiero w fazie play-off. Jesteśmy ambitnymi ludźmi i walczymy o jak najwyższe cele. Nie chcę jednak na razie składać konkretnych deklaracji, co do wyniku na koniec sezonu – mówił Karol Kowalewski w momencie objęcia zespołu. Przypomnijmy, że selekcjoner reprezentacji Polski przejął tę drużynę po Krzysztofie Szewczyku, z którym dość niespodziewanie rozwiązano kontrakt. Jeżeli faza play-off Orleń Basket Ligi Kobiet miała być pierwszym sprawdzianem, to został on okrutnie obłany. Zresztą ostatnie dwa miesiące pobytu Karola Kowalewskiego były dla niego, jak i całego klubu bardzo trudne. Wszak zespół nie tylko odpadł z rywalizacji o mistrzostwo Polski, ale również przegrał finał Pekao S.A. Puchar Polski. W obu przypadkach katem okazała się drużyna z Gorzowa. A trzeba przypomnieć, że w międzyczasie przegrał również z reprezentacją Polski eliminacje mistrzostw Europy.

Oczywiście można tłumaczyć się tym, że Karol Kowalewski nie miał zbyt dużej możliwości ruchów na rynku transferowym, ale przecież w Lublinie liczono, że zdoła wykrzesać z tego zestawienia osobowego więcej niż Krzysztof Szewczyk. Tymczasem to chyba się nie udało, a drużyna zakończyła sezon trochę na własne życzenie. Polskiemu Cukrowi w ćwierćfinałowej konfrontacji zabrakło chociażby głębi składu. Można żałować, że nie znaleziono sposobu na wykorzystanie młodzieży, którą przecież w Lublinie szkoli się od wielu lat. Oczywiście, sporo minut dostały Dominika Ullmann czy Magdalena Szymkiewicz. Szkoda natomiast, że budowana przez wiele miesięcy przez Krzysztofa Szewczyka Justyna Adamczuk w nowym układzie została przyspawana do ławki rezerwowych. Podobnie jest z Mają Kusiak, która w ćwierćfinałowej serii zagrała łącznie niespełna 10 min. Oczywiście, one prawdopodobnie nie odmieniłyby wyników

drużyny, ale mogłyby być wytnieniem dla zmęczonych liderów. Na ocenianie Karola Kowalewskiego jest stanowczo za wcześnie. Szkoleniowiec będzie w przyszłym sezonie prowadził drużynę, która prawdopodobnie zostanie mocno przebudowana. Tak musi się stać, bo obecny skład okazał się niewystarczający zarówno na zmagania na arenie międzynarodowej, jak i krajowej. (KK)

PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów – Polski Cukier AZS UMCS Lublin 94:87 (22:20, 26:25, 20:21, 17:19, d. 9:2)

Gorzów: Walker 29, Tsineke 20 (1x3), Miller 19 (1x3), Gertchen 13 (3x3), Śmiałek 3 oraz Lebiecka 4, Mikulasikova 3 (1x3), Kobylńska 3 (1x3), Kuczyńska 0.

Lublin: Johnson 23 (3x3), Szymkiewicz 18 (3x3), Miskiniene 14, Stanacev 13 (2x3), Kulińska 7 (1x3) oraz Ullmann 9 (3x3), Zempare 3 (1x3).

Pary półfinałowe: VBW Gdynia – MB Zagłębie Sosnowiec * 1 KS Ślęza Wrocław – PolskaStrefaInwestycji Enea AJP.

Genialny King

ORLEN BASKET LIGA PGE Start przegrał czwartą kwartę meczu z Kingiem Szczecin 10:22 i cały mecz 77:82

Po takim spotkaniu ciężko jest używać cierpkich słów wobec koszykarzy z Lublina. Tę porażkę trzeba im wybaczyć, ponieważ w niedzielny wieczór grali naprawdę dobrze. Prowadzili przez większość spotkania, w najlepszym momencie nawet różnicą 8 pkt. Trafili jednak na fantastycznego Jovana Novaka. Jego unikowa technika rzucania trójków „z kolanka” rozbiła lubelski Start. Jego celne rzuty sprawiły, że King wygrał ostatnią kwartę 22:10 i cały mecz 82:77.

– Zdawaliśmy sobie sprawę, że King jest świetną drużyną. Oni kapitalnie radzą sobie w rzutach trzy punktowych. My naprawdę dobrze broniliśmy, ale King też ma kapitalnych zawodników, z którymi w pewnym momencie ciężko było sobie poradzić – powiedział Polsatowi Sport Emmanuel

Lecomte, rozgrywający PGE Start.

W lubelskim zespole klasą dla siebie był Ousmane Drame, który do 12 pkt dołożył aż 15 zbiórek. Najwięcej punktów, bo aż 21, zdobył dla „czerwono-czarnych” jednak Tevin Brown. U rywali najlepszy był Novak, który nie dość, że zdobył 16 pkt, to jeszcze miał 14 asyst i 9 zbiórek. (kk)

PGE Start Lublin – King Szczecin 77:82 (19:23, 20:17, 28:22, 10:22)

Start: De Lattibaudiere 15, Lecomte 14, Williams 6, Ramey 4, Szymański 0 oraz Brown 21 (4x3), Drame 12 (1x3), Put 5 (1x3), Krasuski 0, B. Pelczar 0.

King: Woodard 16 (4x3), Novak 16 (4x3), Dziewa 15 (3x3), Nicholson 7, Wójcik 5 oraz Żołnierewicz 10 (2x3), Brenk 5 (1x3), Meier 5 (1x3), Kostrzewski 3.

Sędziowali: Proc, Wierzman i Sosin. **Wiadomości:** 1756.

Pozostałe wyniki: Arriva Polski Cukier Toruń – Anwil Włocławek 89:97 • WKS Śląsk Wrocław – Orlen Zastal Zielona Góra 91:82 • Tauron GTK

Gliwice – Energa Icon Sea Czarni Słupsk 63:88 • MKS Dąbrowa Górnicza – Trefl Sopot 78:83 • Górnik Zamek Książ Wałbrzych 89:68 • Legia Warszawa – Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski 80:79 • Dziki Warszawa – AMW Arka Gdynia 81:80.

1. Anwil	22	40	1967:1770
2. Trefl	22	38	1950:1861
3. Górnik	22	36	1705:1656
4. King	22	35	1891:1841
5. Start	22	35	1930:1891
6. Legia	22	35	1782:1756
7. Energa	22	34	1770:1649
8. Śląsk	22	33	1787:1767
9. Dziki	22	33	1688:1677
10. Toruń	22	32	1873:1887
11. Stal	22	30	1814:1860
12. Spójnia	20	30	1695:1779
13. Arka	22	30	1865:1979
14. Zastal	22	29	1716:1813
15. Dąbrowa	22	29	1784:1865
16. Gliwice	22	29	1807:1973

27-30 marca: Górnik – Stal • Dziki – Śląsk • King – Zastal • Dąbrowa – Start (sobota, godz. 15.30) • Anwil – Legia • Energa – Arka • Spójnia – Gliwice • Toruń – Trefl.

Wicemistrz lepszy od mistrza

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Zwycięstwo rezerw Chełmianki z Frassatim Fajslawice. Ostatnia w tabeli Granica Dorohusk pokonała na wyjeździe Spartę Rejowiec Fabrycznym. W meczu kolejki wicelider Bug Hanna ograł mistrza jesieni Astrę Leśniowice 3:2

Chełmianka II gościła Frassatiego. - Mecze kontrolne przed wznowieniem rozgrywek pokazały, że traciliśmy bramki po własnych błędach. Tak też mogło być spotkaniu inaugurującym rundę rewanżową. W pierwszej połowie znowu przytrafiły nam się dwa poważne błędy, które mogły zakończyć się bardzo źle dla nas. Na szczęście, na wysokości zadania stanął nasz bramkarz, który oba strzały rywali obronił - relacjonuje szkoleniowiec rezerw Chełmianki Andrzej Krawiec.

Przed szansą objęcia prowadzenia w pierwszej odsłonie stanęli Jakub Stefaniak i grający trener Frassatiego Rafał Robak. Niecelny strzał oddał też Stanisław Gieracz. To czego nie udało się gościom, dokonali gospodarze. W 25 minucie faulowany był Michał Jeż. Rzut karny wykorzystał Jakub Luchowski. Po zmianie stron chełmianie jeszcze czterokrotnie trafili do siatki. Honorowego gola strzelił dla Frassatiego Piotr Kowalczyk. - Rzut karny to efekt naszego błędu w obronie. Drugi gol dla gospodarzy ustawił mecz. Rywale zasłużenie wygrali. Naszym celem jest utrzymanie w lidze - mówi trener Frassatiego Rafał Robak. - Mamy



Sparta Rejowiec Fabryczny przegrała na inaugurację rundy wiosennej z Granicą Dorohusk

FOT. SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY

młody zespół, piłkarzy z roczników 2005, 2007, 2008. Chcemy ogrywać naszych zawodników. W przerwie zimowej powrócił z Kłosa Chełm Daniel Mazurek, z Bugu Hanna Daniel Malichani. Na razie brakuje nam naszego kapitana Mariusza Jarosza, który obecnie jest w szkółce w straży granicznej. Nasze zwycięstwo jest zasłużone - podsumowuje trener Krawiec.

Chełmianka II Chełm - Frassati Fajslawice 5:1 (1:0)

Bramki: Luchowski (z karnego 25), Malichani (58), M. Jeż (74), D. Krawiec (87), Fronc (90) - Kowalczyk (85).

Chełmianka II: Wereszczyński - Urbański, Kędzia, Luchowski, Fronc (90 K. Jeż), D. Krawiec, Malicha (85 Hawryluk), Suszczyk (60 Motchanui), M. Jeż (74 Świrak-Świerć), Roczon, Mazurek.

Frassati: Kulesza - Gęca (80 K. Przebirowski), Oror, Adamiec, Leszcz (60 Korhut), D. Baran (80 S. Sałaga), Dunda, Robak (72 P. Przebirowski), S. Gieracz

(68 Bogusz), Papuha (55 Kowalczyk), Stefaniak (80 Dołhan).

W hicie kolejki lider Astra Leśniowice gościła na boisku wicelidera Bugu Hanna. Po pierwszej połowie prowadzili goście 2:1. Ostatecznie mecz zakończył się wygraną gospodarzy 3:2. - Po przerwie popełniliśmy dwa błędy, które wykorzystali rywale wychodząc na 3:2. Po stracie bramek otworzyliśmy się, Bug nas kontrował. Rywal

był od nas lepszy - mówi trener Astry Artur Dąbrowski. - Do strzelenia pierwszego gola kontrolowaliśmy mecz, potem oddaliśmy inicjatywę i do przerwy przegrywaliśmy. Mocne uderzenie w drugiej części przyniosło nam dwie bramki. Odczuwamy niedosyt, gdyż powinniśmy strzelić jeszcze czwartego gola i wcześniej zamknąć mecz - ocenia Hubert Kowalik, dyrektor sportowy Bugu Hanna.

Bug Hanna - Astra Leśniowice 3:2 (1:2)

Bramki: Rodriguez (20), Świeca (65), Gryczuk (72) - Kopczyński (43), Patoka (45).

Bug: Haponiuk - Boiarchuk (80 Małocha), Grzegorzczak, Borcon, Kocyła, Masztaleruk, Szyszłow (85 Oniszczyk), Świeca, Rodriguez, Adamczyk (62 Gryczuk), Hoyos.

Astra: Rozen - Szuster, Kępka, Jurga (46 Oryszczuk), Berda, S. Dąbrowski, Drewczyński, Prybiński (80 Jakubik), Rakowski (60 Brzeski), Kopczyński, Patoka.

Pozostałe wyniki: Sparta Rejowiec Fabryczny - Granica Dorohusk 0:1 • Ogniwo Wierzbica - Unia Rejowiec 2:0 • Spółdzielca Siedliszcze - Brat Siennica Nadolna 1:3 • Hetman Żółkiewka - Ruch Izbica 1:4 • Włodawianka Włodawa - GKS Łopiennik 5:2.

1. Bug	14	35	51-19
2. Włodawianka	14	34	59-12
3. Astra	14	33	36-15
4. Ruch	14	28	39-26
5. Chełmianka II	14	26	34-19
6. Brat	14	21	30-38
7. Rejowiec	14	20	21-26
8. Ogniwo	14	20	29-26
9. Sparta	14	18	18-21
10. Frassati	14	16	36-35
11. Hetman	14	10	28-42
12. Łopiennik	14	10	24-50
13. Spółdzielca	14	6	17-58
14. Granica	14	6	14-49

29-30 marca: Sparta - Bug • Granica - Chełmianka II • Frassati - Brat • Spółdzielca - Włodawianka • Łopiennik - Ogniwo • Rejowiec - Hetman • Ruch - Astra.

Lider wrócił do wygrywania

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Az-Bud Komarówka Podlaska pokonał na wyjeździe Victorię Parczew. Orleń II Radzyń Podlaski lepsze od LKS Sielczyk. Po nieoczekiwanej porażce na inaugurację prowadzące w klasyfikacji Orleń Łuków pokonały na wyjeździe Grom Kąkolewnica

Po końcowym gwizdku spotkania w Parczewie w lepszych nastrojach byli goście, którzy zwyciężyli 2:1. Po pierwszej połowie przyjezdni wygrywali 1:0 po wykorzystanym rzucie karnym przez bramkarza Az-Bud Łukasza Bierzdzńskiego. - Rzut karny został podyktowany za rękę naszego zawodnika w polu karnym. Według nas ręka była przy sobie - tłumaczy Jarosław Lewczuk, kierownik Victorii Parczew.

Jeszcze przy wyniku 0:0 przyjezdni strzelili gola. - Bramkę zdobył Karol Borkowski. Niestety, według sędziego był na pozycji spalonej. Po zmianie stron mie-

liśmy swoje okazje bramkowe. W 55 minucie groźnie strzelił Daniel Korol. Oczywiście gospodarze też się nam odgryzali - relacjonuje grający trener Az-Bud Arkadiusz Kot.

Miejscowi mieli też swoje okazje. Groźnie uderzał Robert Dembowczyk. Honorowego gola strzelili w 84 minucie, do siatki trafił Kacper Waniowski. - Straciliśmy gola po moim błędzie. Tym samym na kolejne siedem minut zafundowaliśmy sobie dodatkowe emocje. W końcówce mieliśmy szczęście, dowiedliśmy wygraną do końca. Jednak z przebiegu całego spotkania nasze zwycięstwo jest jak najbardziej zasłużo-

ne - ocenia Kot. - Końcówka spotkania zdecydowanie należała do nas. Remis byłby bardziej sprawiedliwy - twierdzi Lewczuk.

Rezerwy Orleń Radzyń Podlaski odesłały LKS Sielczyk z bagażem czterech goli. - Już w pierwszej połowie mogliśmy zamknąć spotkanie. Wygrywaliśmy 2:0, a mogliśmy 4:0. Wygrana cieszy, do poprawy jest skuteczność, która w naszym meczu szwankowała - ocenia szkoleniowiec rezerw z Radzyna Podlaskiego Edmund Koperwas.

Podlasie II Biała Podlaska rozbiło Absolwentą Domaszewnicą 6:0. Do przerwy gospodarze prowadzili już 3:0. Po zmianie stron dorzucili

kolejne trzy trafienia. Miejscowi mogli wygrać jeszcze wyżej, jednak w 75 minucie rzutu karnego nie wykorzystał Błażej Gralewicz. Jego strzał obronił bramkarz Absolwent.

Wicelider Lutnia Piszczac i prowadzące w tabeli Orleń Łuków wygrały swoje mecze. Lepsze wrażenie zrobił ekipa z Piszczaca, która ograła na wyjeździe ŁKS Łazy 6:0. Orleń zwyciężył, także na boisku rywala, Grom Kąkolewnica 2:1.

(GROM)

Victoria Parczew - Az-Bud Komarówka Podlaska 1:2 (0:1)

Bramki: K. Waniowski (84) - Bierzdzński (z karnego 22), Paczuski (59).

Victoria: J. Krzewski - Osieleniec, Kozłowski, Praszczak, Bancerz (76 Karpiński), Gryczuk (46 Dembowczyk), P. Krzewski, Semeniuk (73 Sapała), K. Waniowski, Domański (62 Syryjczyk), Jemioł.

Az-Bud: Bierzdzński - Derlukiewicz (68 K. Zieniuk), Kot, Kania, Grochowski (68 Sokołowski), Szymański (60 Samociuk), Wardziak (75 M. Klimiuk), Bogucki (68 A. Zieniuk), Paczuski, Korol (89 Snochowski), Borkowski (75 Domański).

Pozostałe wyniki: Orleń II Radzyń Podlaski - LZS Sielczyk 4:1 • Podlasie II Biała Podlaska - Absolwent Domaszewnica 6:0 • Grom Kąkolewnica - Orleń Łuków 1:2 • Unia Krzywda - Orzeł Czemierniki 5:0 • ŁKS Łazy - Lutnia Piszczac 0:6 • Unia Żabików - LKS Milanów 0:3

• Sokół Adamów - Kujawiak Stanin 4:1.

1. Łuków	17	43	54-16
2. Lutnia	17	42	52-18
3. Milanów	17	35	48-27
4. Az-Bud	17	35	39-21
5. Victoria	17	30	44-31
6. Radzyń II	17	28	53-39
7. Orzeł	17	28	36-35
8. Podlasie II	17	27	66-28
9. Żabików	17	26	38-33
10. Sielczyk	17	24	43-49
11. ŁKS	17	22	31-39
12. Grom	17	12	31-56
13. Sokół	17	12	22-58
14. Absolwent	17	11	27-66
15. Krzywda	17	11	18-46
16. Kujawiak	17	7	23-63

29-30 marca: Victoria - Milanów • Az-Bud - ŁKS • Lutnia - Krzywda • Orzeł - Sokół • Kujawiak - Podlasie II • Absolwent - Radzyń II • Sielczyk - Grom • Łuków - Żabików.

Beniaminek pokonał młodzież

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA LKS

Kamionka miał małe problemy w konfrontacji z rezerwami Wisły, ale ostatecznie zwyciężył 4:2

Wyniki: KS Cisowianka Drzewce – Stal Poniatowa 1:2 (Oziemczuk 90+5 – Gąsiorowski 16, Sarna 60) • Hetman Gołęb – Trawena Trawniki 1:2 (Olszak 44 – Lenarcik 15, Szczepanik 68) • LKS Wierzchowska – Unia Bełżyce 0:1 (Bara 75) • POM Iskra Piotrowice – Sokół Konopnica 3:2 (Chodkiewicz 37, Kowal 61, Szablowski 74 – Kawalec 59, J. Wójcik 90) • LKS Kamionka – Wisła II Puławy 4:2 (Kępka 37, Woliński 52, Adrian Pikul 71, Chudzik 79 – Łuczuk 11, Mączka 87) • Polesie Kock – MKS Ruch Ryki 1:4 • Wisła Annapol – Tarasola Cisy Nałęczów 5:3 • Tur Milejów – Garbarnia Kurów 8:1 (Zajac 5, 84 z karnego, 85 M. Złot 22 samobójcza, Gil 38, Kostiuł 70, Kowalski 73, Suryś 77 – Głowacki 13).

1. Ruch	17	40	58-16
2. Tur	17	38	66-23
3. Stal	17	38	36-22
4. Cisowianka	17	35	41-20
5. Polesie	16	34	52-28
6. Hetman	17	31	57-44
7. Kamionka	17	26	30-32
8. Unia	16	25	34-27
9. Trawena	16	25	29-30
10. POM	16	24	37-25
11. Cisy	17	17	37-44
12. Wisła	16	16	31-50
13. Wisła II	17	12	29-69
14. Wierzchowska	16	9	14-52
15. Sokół	16	8	24-52
16. Garbarnia	16	6	14-55

29-30 marca: Wierzchowska – Sokół • Unia – Tur • Garbarnia – Kamionka • Wisła II – Cisowianka • Stal – Wisła • Tarasola – Hetman • Trawena – Polesie • Ruch – POM.

Obrali kurs na czwartą ligę

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Stal Poniatowa pokonała w dobrym stylu KS Cisowianka Drzewce

Kamil Kozioł

KS Cisowianka swoje mecze w rundzie wiosennej będzie rozgrywać w Garbowie. Ta decyzja jest spowodowana tym, że w klubie poszukiwano obiektu z lepszą murawą. Nic dziwnego, wszak zawodnicy klasy Tomasa Brzyskiego czy Kamila Oziemczuka są przyzwyczajeni do gry na płytach równych jak stół.

Ich naturalnym środowiskiem są także wielkie wydarzenia. Takim niewątpliwie była sobotnia konfrontacja pomiędzy KS Cisowianka Drzewce i Stalą Poniatową. Obie drużyny to zespoły z absolutnego czuba ligowej tabeli. Gospodarze dobrze rozpoczęli rundę wiosenną, bo w inauguracyjnej kolejce ograli w derbach gminy Nałęczów Tarasolę Cisy. W Poniatowej pierwsze wiosenne granie przyniosło lekkie zaniepokojenie, bo zakończyło się zaledwie remisem z beniaminkiem z Kamionki.

Wydawało się, że faworytem meczu jest Cisowianka, która w pierwszych minutach rzeczywiście przeważała. Już w 9 min Krystian Kobus świetnie podał do Piotra Darmochwał, który jednak przegrał pojedynek z Kacprem Rybarczykiem, ale przegrał pojedynek z golkeeperem Stali. Chwilę później dobrą sytuację miał Kobus, ale minimalnie przestrzelił.

I chociaż to Cisowianka przeważała, to gola zdobyli przyjezdni. Stało się to za sprawą Konrada Gąsiorowskiego. 28-latek to jeden z symboli Stali Poniatowa, chociaż w przeszłości grał nawet w Motorze. Były to jednak czasy, kiedy klub z Lublina występował jeszcze w III lidze.



Piłkarze Stali Poniatowa jeszcze niedawno występowali w IV lidze. Ich obecna forma pozwala myśleć o powrocie na ten poziom rozgrywkowy

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Wyrównanie mogło przyjść bardzo szybko, bo w jednej z kolejnych akcji groźnie uderzał Fabian Iwanek. Ponownie na wysokości zadania stanął jednak Rybarczyk, który sparował piłkę na rzut rżny.

W drugiej połowie Cisowianka miała jeszcze kilka dogodnych sytuacji do zdobycia gola. W 57 min groźnie z rzutu wolnego uderzał Tomasz Brzyski, ale ponownie świetnie spisał się Rybarczyk. Gospodarze tak zaangażowali się w odrabianie strat, że nieco zapomnieli o defensywie. Stal wykorzystała to natychmiast i w 60 min jej kontratak zakończył się

golem Bartosza Sarny. I można byłoby przejść nad tym do porządku dziennego, gdyby nie fakt, że strzelec ma tylko 15 lat, a niedzielny gol był debiutanckim trafieniem w seniorskim futbolu.

W kolejnych minutach Cisowianka dalej starała się odrobić straty. Swoje sytuacje mieli wprowadzeni w drugiej połowie Damian Kuciński czy Maciej Pięta, ale piłka wciąż nie chciała wpaść do siatki Stali. Gola udało się zdobyć dopiero w końcówce doliczonego czasu gry za sprawą Oziemczuka. Na uratowanie punktu jednak piłkarzom gospodarzy już zabrakło czasu.

KS Cisowianka Drzewce – Stal Poniatowa 1:2 (0:1)

Bramki: Oziemczuk (90+5) – Gąsiorowski (16), Sarna (60).

Cisowianka: Saracen – Baran, Skorek, Szczawiński (82 Żak), Rogala (58 Pięta), Brzyski, Szady (85 Kuciński), Rozmus (82 Drodz), Kobus, Darmochwał (65 Oziemczuk), Iwanek.

Stal: Rybarczyk – Smolik, Pyda (20 Pikula), Radziejewski, Kucharczyk, Barszcz (78 Chreścianek), Mastalerz (88 Soboń), Poleszak (20 Murat), Sarna (75 Król), Sowiński (80 Marcinkowski), Gąsiorowski (85 Dobraczyński).

Żółte kartki: Brzyski, Szczawiński, Kuciński – Barszcz, Pikula.

Sędziował: Grabowiec. **Widzów:** 50.

Wyrównany mecz ze wskazaniem na gości

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Trawena Trawniki rozpoczęła rundę wiosenną od zwycięstwa

Piłkarze Janusza Deca jechali do Gołębia głodni gry, bo ich pierwszy mecz w rundzie wiosennej został przełożony. Mieli wówczas zagrać z Wisłą Annapol, ale atak zimy pokrzyżował ich plany.

W ich postawie nie było widać jednak ani grama rdzy związanej z zimową przerwą. Mecz w Gołębiu rozpoczęli bardzo intensywnie i już w 15 min objęli prowadzenie. Stało się to za sprawą duetu Michał Jeleniewski – Jakub Lenarcik. Pierwszy świetnie podawał, a drugi zachował zimną krew w starciu z bramkarzem gospodarzy.

Ci natomiast po początkowym szoku szybko się otrząsnęli i zaczęli grać zdecydowanie lepiej. W efekcie tuż przed końcem pierwszej połowy wyrównali. Szczęśliwym zdobywcą gola okazał się Mateusz Olszak. To jeden z najbardziej doświadczonych piłkarzy Hetmana, który w przeszłości już dotknął wielkiej piłki. Olszak grał w takich klubach jak Lech Poznań czy Puszcza Niepołomice. W tym pierwszym klubie dzielił szatnię z takimi gwiazdami jak Bartosz Bosacki czy Piotr Reiss.

Po zmianie stron mecz był jeszcze bardziej wyrównany, a rozstrzygnięcie nastąpiło w 68 min. Taniec radości mogli od-

tańczyć goście, bo do siatki w 68 min trafił Krzysztof Szczepanik, który już na leżąco wpakował piłkę do siatki przeciwników. – Uważam, że zasłużyliśmy na te trzy punkty. Wiedzieliśmy, że Hetman jest dobrą drużyną. Potrafiłiśmy jednak wykorzystać nasze okazje – mówi Janusz Dec, opiekun Hetmana.

Jego podopieczni w kolejnej kolejce zagrają z Polesiem Kock, czyli czołową ekipą lubelskiej klasy okręgowej. – Nie zamierzam deklarować, że na pewno wygramy. Do Trawnika przyjedzie silny przeciwnik. Zrobię wszystko, aby dobrze przygotować moich zawodników do tego spotkania. Reszta

pozostaje w ich nogach – mówi Janusz Dec. **(KK)**

Hetman Gołęb – Trawena Trawniki 1:2 (0:1)

Bramki: Olszak (44) – Lenarcik (15), Szczepanik (68).

Hetman: Ogórek – Łucjanek (82 Capała), Rasiński, Kusał, Nowak (75 Szczypa), Szczepaniak (46 Sata), Ćwik, Szymanek, Kłys (75 Szczur), Olszak, Grobel (82 Łukasik).

Trawena: Wójcik – Woch, Komarzaniec, Feryk, Gierowski, Barabas (65 Szczepański), Jeleniewski, Kwiatkowski, Jędrzych (46 Szponar, 50 Żaba), Harasim (46 Sternik).

Żółte kartki: Jeleniewski, Żaba. **Sędziował:** Drzewiecki. **Widzów:** 200.

Piłkarze z Trawnika rozegrali w Gołębiu niezłe zawody

FOT. PIOTR MICHAŁSKI



Remis z obustronnym niedosytem

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Na inaugurację 17. kolejki BKS Bodaczów zremisował na swoim boisku z Olimpiakosiem Tarnogród. Choć patrząc w tabelę wydaje się, że miejscowi powinni być zadowoleni z urwania punktów trzeciej drużynie w tabeli, to z przebiegu meczu z pewnością żałują, że nie wygrali

BARTOSZ SURMAN

W poprzedniej kolejce ekipa trenera Sebastiana Luterka wygrała 2:0 w Obszy, a Olimpiakos choć przegrywał u siebie 0:2 z Huczwą Tyszowce zdołał wyszarpać jeden punkt. W sobotę ekipa z Tarnogrodu znów wyszła na boisko chyba zbyt mocno rozkojarzona. W 17 minucie po składnej akcji gospodarzy Jakub Bubilek zagrał dobre podanie do wbiegającego w pole karne gościa Sebastiana Kurzawa, który strzałem po ziemi trafił na 1:0. Trzy minuty później miejscowi prowadzili już 2:0. Mikołaj Krzywonos otrzymał długie podanie na lewe skrzydło dopadł do piłki i dośrodkował w szesnastkę Olimpiakosu. Tam strzał oddał Jakub Bubilek i choć jego pierwszy strzał zdołał odbić Dawid Szponar to wobec dobitki był już bez szans.

Miejscowi prowadzili więc dwoma golami, ale od tego momentu goście zaczęli grać zdecydowanie lepiej. W 35 minucie sędzia podyktował rzut wolny z około 25 metra od bramki zespołu trenera Luterka. Do piłki podszedł Paweł Nawrocki i świetnym strzałem pokonał stojącego w bramce Jakuba Grzędę.

Przyjezdni kolejny cios zadali tuż po wznowieniu gry po przerwie. W 47 minucie piłka spadła w polu karnym



BKS Bodaczów (żółte koszulki) w dwóch meczach rundy wiosennej wzbogacił się o cztery punkty

FOT. DW

pod nogi Nawrockiego, a ten mocnym strzałem z woleja trafił na 2:2. W dalszej fazie spotkania na boisku dominowała walka o każdy centymetr boiska, choć obie z ekip miały jeszcze swoje okazje na zdobycie bramek. Najlepszą zmarnował w 89 minucie Krzywonos, ale nie zdołał pokonać bramkarza z Tarnogrodu.

Dla gospodarzy był to pierwszy remis w tej rundzie, a Olimpiakos po raz drugi dopisał na swoje konto

jedno „oczko”. – Czujemy duży niedosyt po tym spotkaniu – przyznał Sebastian Luterka, trener ekipy z Bodaczowa. – Może przed startem spotkania ten punkt z trzecią drużyną w tabeli byśmy przyjęli, ale patrząc na jego przebieg ogromna szkoda, że nie sięgnęliśmy po trzy punkty. Spotkanie świetnie się dla nas ułożyło, bo prowadziliśmy 2:0. Potem rywale wyrównali, a w samej końcówce nie wykorzystaliśmy piłki meczowej.

Szkoda, bo wiosną chcemy wygrywać zdecydowanie więcej spotkań – dodał opiekun BKS.

Niedosyt po końcowym gwizdku towarzyszył także gościom. – Można powiedzieć, że przeżyliśmy powtórkę z meczu z Huczwą – przyznaje Tomasz Mazurek, trener Olimpoakosu. – Wiedzieliśmy, że czeka nas mecz z niewygodnym rywalem. Znów „obudziliśmy się” dopiero po tym gdy przeciwnik strzelił nam dwie bramki. Szkoda, że przepaliśmy pierwsze 25 minut. Po przerwie i szybko zdobytych golu liczyliśmy na kolejne trafienie, ale ostatecznie mecz zakończył się remisem. Nasza gra wyglądała może nieco słabiej niż w zeszłym tygodniu, ale zawodnicy zostawili na boisku dużo zdrowia – dodał szkoleniowiec ekipy z Tarnogrodu.

BKS Bodaczów – Olimpiakos Tarnogród (2:1)

Bramki: S. Kurzawa (17), Bubilek (20) – Narwocki (35, 47).

BKS: Grzęda – A. Cymerman, Kić, Zwolak, P. Cymerman, Baran (73 Magryta), Bubilek (85 Golec), S. Kurzawa (46 Mielnik), Laskowski, Krzywonos, Woźniak.

Olimpiakos: Szponar – Kruk, Kruk (86 Niedzielski), Klecha, Cios, Świata, Kaczor (69 Grabowski), Gierula (75 Hyz), Stetskiw, Szymanik, Nawrocki (81 Wiciejowski), Olekh.

Czerwona kartka: Cios (90-za niesportowe zachowanie).

Sędziował: Kurty.

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

BKS Bodaczów – Olimpiakos Tarnogród 2:2 (S. Kurzawa 17, Bubilek 20 – Narwocki 35, 47) • **Pogoń 96 Łaszczówka – Olimpia Miączyn 3:1** (Lis 21, Habura 38, Żurawski 72 – M. Nowak 83) • **Andoria Mircze – Tanew Majdan Stary 0:2** (K. Blicharz 15, A. Kusiak 35) • **Potok Sitno – Omega Stary Zamość 1:1** (Miedźwiedź 88 – Tucki 3) • **Ołender Sól – Błękitni Obsza 2:4** (Kuczman 77, Derylak 84 – Strug 15, 63, Shukailo 22, Stelmach 29) • **Victoria Łukowa – Graf Chodywańce 2:0** (Welman 70 – Pędłowski 81) • **Huczwa Tyszowce – Korona Łaszczów 1:3** (Ziółkowski 14 – Zawislak 7, Bodeńko 74, Wasyl 82) • **Grom Różaniec – Kryształ Werbkowice 3:0** (Halych 45, Kaproń 89, Akaki Shamatawa 90).

1. Grom	17	46	67-16
2. Tanew	17	36	42-21
3. Olimpiakos	17	31	37-27
4. Victoria	17	30	30-13
5. Korona	17	29	29-25
6. Pogoń	17	27	37-24
7. Andoria	17	26	32-26
8. Błękitni	17	24	25-24
9. Potok	17	23	33-32
10. Omega	17	22	33-38
11. Graf	17	22	22-20
12. Huczwa	17	21	31-26
13. Bodaczów	17	20	26-32
14. Olimpia	17	16	26-54
15. Ołender	17	7	13-51
16. Kryształ	17	4	5-59

29-30 marca: Olimpia – Potok • Omega – Huczwa • Korona – Bodaczów • Olimpiakos – Ołender • Błękitni – Andoria • Tanew – Grom • Kryształ – Victoria • Graf – Pogoń.

Omega zaczęła, a Potok zakończył

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA W meczu dwóch ekip walczących o utrzymanie Potok Sitno zremisował na swoim boisku z Omega Stary Zamość 1:1

Sobotni mecz w Sitnie toczył się przy bardzo mocno wiejącym wietrze, a to miało znaczący wpływ przy zdobyciu pierwszego gola. W trzeciej minucie piłkę w narożniku boiska ustawił Karol Tucki i kopnął ją w taki sposób, że ta nabrała niesamowitej trajektorii i wylądowała w bramce obok kompletnie zaskoczonych piłkarzy Potoku, ale i Omega.

W kolejnych minutach na boisku dominowała walka i do przerwy rezultat się nie zmienił. Po zmianie stron kibice nadal musieli być cierpliwi. Drugi gol padł bowiem w samej końcówce. W 88 minucie po dalekim podaniu i zgraniu piłki głową przez Przemysława Gałkę w świetnej sytuacji znalazł się Aure-



Potok Sitno w ostatnich minutach doprowadził do remisu w starciu z Omega Stary Zamość

FOT. KAMIL GAC/ARCHIWUM

liusz Miedźwiedź i mocnym strzałem w długi róg trafił na 1:1. Gospodarze próbowali pójść za ciosem i w doliczonym czasie gry piłka po strzale Daniela Pysia z ostrego kąta odbiła się od spojenia słupka

z poprzeczką i mecz zakończył się podziałem punktów.

– Można powiedzieć, że my zaczęliśmy ten mecz golem, Potok bramką go skończył, a w międzyczasie nie działo się w zasadzie nic ciekawego.

W tym spotkaniu było bardzo dużo przypadku, bo graliśmy na trudnym boisku i w trudnych warunkach, bo strasznie wiało. Choć trzeba przyznać, że wiatr wyraźnie pomógł nam w zdobyciu gola. W końcówce to do rywala uśmiechnęło się szczęście i wyrównali stan spotkania, a chwilę później trafili w słupkę – powiedział po spotkaniu Paweł Lewandowski, trener Omegi.

– To nie był piękny mecz i wiadomo, że przez to, że straciliśmy gola w końcówce jest pewien niedosyt. Z drugiej strony po dwóch meczach mamy o cztery punkty więcej. Naszym celem jest jak najszybsze zapewnienie sobie utrzymania, o niczym innym obecnie nie myślimy. Za tydzień czeka nas domo-

wy mecz z Huczwą Tyszowce, która w tym sezonie także ma swoje problemy. Postaramy się zagrać jak najlepiej, choć muszę przyznać, że kiedy te drużyny spotykają się na boisku często o wyniku decyduje dyspozycja dnia – dodał trener ekipy ze Starego Zamościa.

Lekki niedosyt po końcowym gwizdku mieli także gospodarze. – To był mecz walki i przy mocno wiejącym wietrze. Pierwsza połowa należała do gości, my zagraliśmy lepiej po przerwie. Świetny mecz zagrał nasz bramkarz Kacper Rocznik utrzymując nas w walce o korzystny wynik. Gol po rzucie rżnym? Co tu dużo mówić Tuckiemu wyszedł strzał absolutnie nie do obrony. Takie bramki potwierdzają jedna,

że nasza liga nie na darmo jest nazywana najciekawszą na świecie – uśmiecha się Przemysław Gałka, grający trener Potoku. – Przyjmujemy ten remis i przygotowujemy się do kolejnego meczu z Olimpią Miączyn. Jedziemy na niewygodny teren by wywalczyć tam trzy punkty – dodaje opiekun zespołu z Sitna. **(B5)**

Potok Sitno – Omega Stary Zamość 1:1 (0:1)

Bramki: Miedźwiedź (88) – Tucki (3).

Potok: Rocznik – Kalman, Bondyra (80 Kłapouchy), Grymuza (57 K. Pyś), Malec (70 D. Pyś), Gałka, Miedźwiedź, Wajdy (60 Sadowski), Szura, Drozdowski, Luterek.

Omega: Dudek – Pieczykołan, Ciurysek, Krukowski (68 Leśniak), Bochniak (68 Janda), Buczek, Tucki, Dyrkacz, Wasiura (90 Lichota), Fidler, Baran.

Sędziował: Jasina.

Świdniczanka już bezpieczna

BETCLIC III LIGA Jesienią w sumie tylko 11 punktów. Po czterech kolejkach na wiosnę już 12. W sobotę Świdniczanka zanotowała czwarte zwycięstwo, w czwartym meczu ligowym w tym roku. Tym razem piłkarze Łukasza Gieresza pokonali u siebie KS Wiązownica 3:1

Łukasz Gładysiewicz

Zaczął się od bramki ekstra samobójczej. W zupełnie niegroźnej sytuacji Michał Łazor zagrał do tyłu, do swojego bramkarza. Wydawało się, że Jakub Osobiński bez problemów wybiję piłkę do przodu. Tymczasem futbolówka w ostatniej chwili mu wyskoczyła i po kiksie golkipera wyładowała w bramce.

Goście próbowali się szybko pozbierać po mocnym ciosie i kilka razy pod bramką Pawła Sochy było groźnie. Tuż po drugim kwadransie Kamil Sikora dośrodkował prosto na głowę Dawida Brzozowskiego, ale „Brzoza” uderzył tuż obok słupka. 120 sekund później gospodarze poprawili wynik. Wszystko zaczęło się od świetnego zachowania w środku pola Tomasza Tymosiaka. Pomocnik uwolnił się spod opieki dwóch rywali i od razu zagrał prostopadłe na



prawą flankę, gdzie był zupełnie niepilnowany Sikora. Było sporo czasu i miejsca, żeby dobrze się rozejrzeć i dograć idealnie do Olivera Konojackiego, który głowa strzelił na 2:0.

Niewiele zabrakło, a w 39 minucie byłoby po zawodach po kolejnym, katastrofalnym błędzie rywali. Bliśko miejsca, w którym piłka podskoczyła Osobińskiemu przy pierwszym golem, tym razem „machnął” się Ruslan Grabowski. Przechwyt zaliczył Konojacki, ale z ostrego kąta uderzył prosto w bramkarza.

Po przerwie goście starali się jeszcze wrócić do gry i przejęli inicjatywę. Na pewno kibice nie mogli spokojnie czekać na ostatni gwizdek, bo ekipa z Wią-

Kamil Sikora gola nie zdobył, ale rozegrał w sobotę kolejny, bardzo dobre zawody

FOT. NYKU.FOTO/ŚWIDNICZANKA

zownicy była groźna. W 68 minucie kolejny błąd popełnił bramkarz. Tym razem rezerwowi – Wiktor Nowak. Wypuścił piłkę z rąk, a z prezentu mógł skorzystać Mikołaj Kosior. Próbował przerzucić futbolówkę nad golkipera przez wrota, ale uderzył za lekko i prosto w ręce Nowaka.

Przyjezdni ciągle jednak naciskali i w końcu zaliczyli kontaktowe trafienie. Goście powalczyli o piłkę, „Świdnia” nie potrafiła jej wybić na „uwolnienie”, aż w końcu Grzegorz Janiczak dostał podanie w szesnastkę i uderzył po długim rogu na 2:1.

Goście cieszyli się jednak dosłownie chwilę. Miejscowi zaczęli od środka i błyskawicznie Mikołaj Nawrocki posłał długie podanie na Kosiora. Były gracz Motoru uciekł swojemu rywalowi, wpadł w pole karne, gdzie faulował go wychodzący bramkarz. Sędzia nie miał wątpliwości, że trzeba wskazać na „wapno”. Drugi

raz na wiosnę Tymosiak nie zmarnował doskonałej sytuacji, a przy okazji ustalił wynik na 3:1.

– Wiedzieliśmy, czego się spodziewać po przeciwniku, że grają piłkę bardzo bezpośrednią. Byliśmy na to gotowi i wiedzieliśmy, że będziemy mieli swoje szanse. Skorzystaliśmy z tego, że było trochę miejsca. Wiadomo, że błędy indywidualne nam pomogły, ale ja bym się na tym nie skupiał, tylko na dobrej postawie mojej drużyny. Nikt się nie spodziewał, że możemy wygrać wszystkie cztery spotkania na początku rundy. My ciężką pracą jednak to zrobiliśmy – cieszy się Łukasz Gieresz.

Świdniczanka Świdnik – KS Wiązownica 3:1 (2:0)

Bramki: Łazor (11-samobójcza), Konojacki (35), Tymosiak (87-z karnego) – Janiczak (85).

Świdniczanka: Socha – Bartoszek (56 Sypen), Szymala, Ptaszyński, Koźlik, Konojacki (56 Kosior), Sikora (81 Nawrocki), Tymosiak, Bayer, Brzozowski (72 Eze), Paluch (72 Żabiński).

BETCLIC III LIGA, GRUPA IV W SKRÓCIE

Avia wygrała w ostatnich sekundach

Fortuna w sobotę była po stronie piłkarzy Avii. Ekipa ze Świdnika niemal w ostatniej akcji meczu pokonała na wyjeździe Wisła Jaskowice 2:1. W 24 minucie Jakub Murawski odbił strzał Grzegorza Marszałika prosto pod nogi Błażeja Radwanka, który z najbliższej odległości nie potrafił skierować jej do siatki. Niewykorzystana sytuacja zemściła się błyskawicznie. Avia szybko rozegrała akcję. Patryk Małecki jeszcze ze swojej połowy zagrał na wolne pole do Michała Zuber. Atak rywali mógł „skasować”... Marszałik, który dopiero co był pod drugą bramką. Nie trafił jednak w futbolówkę wślizgiem. Zuber stanął oko w oko z bramkarzem i uderzył do siatki na 0:1.

Podopieczni trenera Wojciecha Szaconia utrzymali skromne prowadzenie do przerwy. W drugiej połowie od początku przeżywali jednak trudne chwile. Już w 49 minucie gospodarze wyrównali po pięknym uderzeniu sprzed pola karnego Jakuba Gądka. I wydawało się, że kolejne bramki są tylko kwestią czasu, bo miejscowi wyraźnie dominowali i mieli swoje szanse. Żadnej nie potrafili jednak zamienić na drugiego gola. W końcówce, to Avia była groźniejsza. W trzeciej dodatkowej minucie gry świetny

raid prawą flankę przeprowadził Jakub Zagórski. Mimo że miał obok siebie dwóch rywali, to wygrał pojedynek biegowy, a na koniec dograł idealnie pod bramkę, gdzie prawie z „wapna” na 1:2 uderzył Andrij Remeniuk.

Wiślanie Skawina – Avia Świdnik 1:2 (0:1)

Bramki: Gądek (49) – Zuber (24), Remeniuk (90+3).

Avia: Murawski (46 Olszak) – Dobrzyński, Machała, Rozmus, Kalinowski (58 Zagórski), Uliczny, Szczygieł, Remeniuk, Zuber (65 Popiołek), Małecki, Maj (65 Paluchowski).

Podlasie na piątkę w Tarnowie

Podlasie na wiosnę wywalczyło już 10 punktów w czterech kolejkach. W piątek piłkarze trenera Artura Renkowskiego w dobrym stylu pokonali w Tarnowie tamtejszą Unię 5:1. Do przerwy było tylko 2:1, ale między 52, a 57 minutą dwa razy na listę strzelców wpisał się Michał Opalski i szybko zamknął zawody.

– Na tygodniu dużo skupiliśmy się na ataku pozycyjnym. Na pewno jesteśmy lepsi w tym elemencie, ale jeszcze sporo pracy przed nami. W Tarnowie zdarzało nam się zupełnie niepotrzebnie pchać piłkę w te sektory, które były zamknięte. Ostatecznie liczy się jednak zwycięstwo, ważne, że zdobyliśmy kilka bramek. Na pewno groźni byliśmy przede

wszystkim w fazach przejściowych. Wiedzieliśmy, że Unia ma z tym problem i potrafiliśmy to wykorzystać. Zaliczyliśmy też dużo odbiorów. Mamy kolejne punkty na wiosnę, ale drużyna z Tarnowa, to wcale nie jest taki słaby zespół. Uważam, że są coraz lepsi i myślę, że jeszcze niejednemu odbiora punkty – ocenia Artur Renkowski.

Unia Tarnów – Podlasie Biała Podlaska 1:5 (1:2)

Bramki: Bociek (43-z karnego) – Pigiel (29), Kosieradzki (40), Opalski (52, 57), Podstolak (90+5).

Podlasie: Lipiec – Mikołajewski, Podstolak, Avdiejev, Pigiel, Kamiński (84 Dobruk), Lipiński (61 Jakóbczyk), Maluga, Opalski (66 Wnuk), Kosieradzki (61 Andrzejuk), Wojczuk (61 Lepiarz).

Chełmianka nadal bez wygranej

Trzeci mecz ligowy w tym roku i dopiero drugi punkt. Chełmianka w piątkowy wieczór tylko zremisowała u siebie z Wisłą II Kraków 1:1. „Biała Gwiazda” w rundzie rewanżowej spisuje się bardzo kiepsko. Po trzech meczach nie miała na koncie ani jednego punktu, a do tego straciła aż osiem goli. Niespodziewanie, to goście jako pierwsi wpisali się jednak na listę strzelców. W 29 minucie na 0:1 trafił Michał Zimon. Na szczęście jeszcze przed przerwą do wyrównania doprowadził Dawid Kasprzyk. Wydawało się, że gospodarze pójdą za ciosem, ale nic takiego nie miało miejsca.

Chełmianka Chełm – Wisła II Kraków 1:1 (1:1)

Bramki: Kasprzyk (37) – Zimon (29).

Chełmianka: Grzywaczewski – Ofiara, Sarnowski, Cichocki, Zmorzyński, Piekarski, Kobiłka (64 Karbownik), Perdun (64 Kroczek), Klec, Korbecki, Kasprzyk (71 Mroczek).

Znowu czerwień i znowu porażka

Lewart walczył dzielnie z liderem tabeli, ale przegrał z Sandecją 0:3. Goście utrzymywali bezbramkowy remis dopóki grali 11 na 11. Kluczowa dla losów spotkania była sytuacja z 42 minuty. Nikodem Socha za daleko wypuścił sobie piłkę i próbował do niej dopaść wślizgiem. Najpierw wyraźnie trafił futbolówkę, ale za chwilę także Przemysław Skaleckiego. Efekt? Drugie upomnienie i w konsekwencji czerwona kartka.

Drużyna Łukasza Mierzejewskiego błyskawicznie zrobiła użytek z liczebnej przewagi. Najpierw Jakub Górski przymierzył w słupek. W czwartej minucie doliczonego czasu gry świetnie zachował się Daniel Pietraszkiewicz. Skrzydłowy zagrał sobie piłkę do przodu, z łatwością minął na szybkości Jakuba Niewęglowskiego i zagrał wzdłuż bramki. W piłkę nie trafił Damian Podlesny, a bardzo pechowo trafił w nią Konrad Niegowski, który z najbliższej odległości wpakował futbolówkę do własnej bramki. Go-

spodarze po przerwie szybko zamknęli zawody.

Sandecja Nowy Sącz – Lewart Lubartów 3:0 (1:0)

Bramki: Myśliwiecki (45-samobójcza), Górski (49), Kwietniewski (90+5).

Lewart: Podlesny – Niewęglowski, Pytka, Chyła, Niegowski (90+1 Gęca), Socha, Steszuk, Myśliwiecki (90+2 Aftyka), Morenkov, Knap (65 Zieliński), Najda (69 Paluch).

Pozostałe wyniki i tabela: Podhale Nowy Targ – Star Starachowice 1:0 • Pogoń-Sokół Lubaczów – Wisłoka Dębica 3:0 • Korona II Kielce – Czarni Polaniec 3:0 • KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Siarka Tarnobrzeg 3:0.

1. Sandecja	22	50	48-18
2. Podhale	22	47	45-29
3. KSZO	22	44	37-25
4. Siarka	22	42	37-23
5. Korona II	22	38	41-33
6. Wisłoka	22	38	52-31
7. Star	22	37	43-27
8. Podlasie	22	37	39-26
9. Avia	21	36	41-25
10. Chełmianka	21	34	43-30
11. Wiślanie	22	26	28-30
12. Pogoń-Sokół	22	24	32-43
13. Świdniczanka	22	23	23-37
14. Wisła II	22	22	43-42
15. Czarni	22	21	26-46
16. Wiązownica	22	19	24-45
17. Lewart	22	11	17-52
18. Unia	22	3	17-74

29-30 marca: KSZO – Podhale • Siarka – Świdniczanka • KS Wiązownica – Sandecja • Lewart – Korona II • Czarni – Chełmianka • Wisła II – Unia • Podlasie – Pogoń-Sokół • Wisłoka – Wiślanie • Avia – Star.

KEEZA IV LIGA

Motor II Lublin – Lublinianka 2:5 (Tracz 33, Kuchta 53 – Kanarek 11, Milcz 22-z karnego, Sobstyl 30, 40, Myćka 75-samobójcza) • **Stal Kraśnik – Huragan Międzyrzec Podlaski 4:2** (Sz. Majewski 47, 90+7, Pietroń 69, Kalita 75 – De Souza 23, Tonin 43) • **Opolanin Opole Lubelskie – Górnik II Łęczna 1:2** (Perin 55 – Traore 22, 58) • **Gryf Gmina Zamość – Hetman Zamość 1:2** (Salamacha 43 – Kycko 57, Skiba 67) • **Sygnal Lublin – Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski 2:7** (Wolski 22, Łopuszyński 88-z karnego – Malec 30, Mróz 41, 56, Pendel 45+1, Cudowski 67, Obroślak 79, Lewczuk 89) • **Kłos Gmina Chełm – Avia II Świdnik 1:1** (Rak 90+2 – Khasanov 74-z karnego) • **Granit Bychawa – Start Krasnostaw 3:0** (Saj 62-samobójcza, Juchna 76, S. Sprawka 78) • **Łada 1945 Biłgoraj – Janowianka 2:2** (Kogut 40, Małek 63-samobójcza – Włażlik 1, Mistrzyk 90+8) • **Pauza: Tomasovia.**

1.Stal	17	47	47-6
2.Lublinianka	17	46	53-15
3.Hetman	18	36	35-22
4.Tomasovia	16	34	42-18
5.Łada	17	34	46-20
6.Orleńta	18	31	48-28
7.Janowianka	18	30	38-29
8.Start	17	26	26-23
9.Opolanin	18	21	18-35
10.Motor II	17	20	28-39
11.Granit	18	19	26-41
12.Sygnal	18	17	30-53
13.Górnik II	18	17	30-36
14.Huragan	18	16	31-33
15.Avia II	17	12	14-53
16.Gryf	18	8	12-41
17.Kłos	18	5	8-40

29-30 marca: Avia II – Sygnal • Orleńta – Łada • Janowianka – Granit • Start – Gryf • Hetman – Opolanin • Górnik II – Stal • Huragan – Motor II • Lublinianka – Tomasovia.

Siedem goli w derbach Lublina

KEEZA IV LIGA Na jesieni 6:2 na Wieniawie, a wiosną 5:2 przy Al. Zygmuntońskich. Lublinianka znowu okazała się zdecydowanie lepsza od rezerw Motoru

Łukasz Gładysiewicz

O bie drużyny z tygodniowym opóźnieniem wróciły do walki o ligowe punkty. Wicelider tabeli nie zapominał jednak, jak się strzela gole. Na pierwszym w 2025 roku kibice z Wieniawy musieli poczekać tylko do 11 minut. Po centrze z rzutu różnego Jakuba Sobstyla na dalszym słupku świetnie znalazł się Przemysław Kanarek i po strzale głową otworzył wynik spotkania.

W 21 minucie Jarosław Milcz wywalczył rzut karny, a za chwilę sam poszkodowany nie zmarnował doskonałej sytuacji. Kiedy po dwóch kwadransach akcję Anesa Kheroufa wykończył Sobstyl było już jasne, że żółto-biało-niebiescy będą musieli pogodzić się z porażką. Co prawda, 180 sekund później z gola cieszył się Kacper Tracz, ale błyskawicznie Lublinianka odzyskała trzybramkową zaliczkę. W rolach głównych ponownie wystąpili: Kherouf, który zaliczył drugą asystę oraz Sobstyl. Popularny „Sopel” skompletował dublet, a goście po pierwszej połowie prowadzili na stadionie przy Al. Zygmuntońskich 4:1.

Niespodziewanie po przerwie Motor II jeszcze napsuł sporo krwi rywalom. Igor Kuchta mimo asy-



Jarosław Milcz sam wywalczył i sam wykorzystał rzut karny w sobotnich derbach Lublina

FOT. DW

sty Jakuba Bednary zdołał umieścić piłkę w siatce. W kolejnych minutach gospodarze próbowali pójść za ciosem i trzeba przyznać, że na jakiś czas przejęli inicjatywę. W kolejnych minutach oddali kilka strzałów, a najgroźniejszy był ten w wykonaniu Kuchty. Sebastian Ciołek był jednak na po-

sterunku i nie dał się zaskoczyć po raz trzeci.

Kiedy do końca zawodów pozostawał kwadrans, przyjezdni wywalczyli rzut wolny. Bednara uderzył prawie idealnie. Prawie, bo zamiast do siatki przymierzył w słupek. Miał jednak trochę szczęścia, bo futbolówka odbiła się od bramkarza rywali i wy-

ładowała w siatce. W efekcie derby Lublina zakończyły się wynikiem 5:2 na korzyść podopiecznych Daniela Koczona.

– Na pewno to był pozytywny powrót do gry po przerwie zimowej. Zwłaszcza w pierwszej połowie wyglądało to naprawdę dobrze. Wiadomo, że na początku rundy boiska nie będą najlepsze, ale w sobotę to przy Al. Zygmuntońskich nie było takie najgorsze, powiedziałbym, że przeciętne. Szkoda jednak dwóch straconych bramek. Zapłaciliśmy za naszą niefrasobliwość. Nie powinniśmy dopuścić do tych goli, bo jesteśmy zbyt klasową drużyną – mówi trener Koczon.

W następny weekend jego piłkarze zagrają u siebie z Tomasovią (sobota, 29 marca, godz. 13).

Motor II Lublin – Lublinianka Lublin 2:5 (1:4)

Bramki: Tracz (33), Kuchta (53) – Kanarek (11), Milcz (22-z karnego), Sobstyl (30, 40), Myćka (75-samobójcza).

Motor II: Myćka – Kalbarczyk, Kotko, Tryk, Brzozowski, Jabłoński (75 Choina), Kuchta, Sikora (83 Węgrzyn), Tracz (78 Bodziony), Kraska (65 Kisiel), Bereza.

Lublinianka: Ciołek – Misiurek, Kanarek, Bednara, Misztal, Kherouf (61 Leszczyński), Jagodziński, Sobstyl (80 Kołacz), Koneczny (75 Knapp), Milcz (82 J. Wadowski), Pacek (66 Skrzycki).

Janowianka grała do końca

KEEZA IV LIGA Mnóstwo emocji w Biłgoraju. Łada przegrywała z Janowianką już od... 40 sekundy. Później wyszła na prowadzenie 2:1. Ostatnie słowo należało jednak do drużyny Ireneusza Zarczuka, która rzutem na taśmę uratowała remis

Trudno wyobrazić sobie gorsze rozpoczęcie zawodów, niż to w wykonaniu Łady. Damian Chmura zagrywał do tyłu, ale Kacper Błajda nie przejął piłki. Zrobił to Jakub Włażlik, który „wjechał” między dwóch rywali i wślizgiem już w 40 sekundzie skierował piłkę do siatki.

Piłkarze Marcina Zajacza potrzebowali chwili, żeby się otrząsnąć po tym ciosie. Powoli zaczęli jednak przejmować inicjatywę. Tuż pod drugim kwadransie oddali trzy strzały w jednej akcji. Po rzucie różnym

zrobiło się potężne zamieszanie pod bramką Patryka Rojka, a bohaterem przyjezdnych okazał się nie golkiper, a Paweł Zięba. Najpierw wybił piłkę sprzed linii bramkowej, a za chwilę przyjął kolejne uderzenie na siebie.

W 37 minucie po świetnym zagraniu Patryka Czulowskiego zabrakło tylko kogoś, kto dostawiłby nogę. Zamiast wyrównania był kolejny kornier. A po nim Damian Chmura strzelił głową w słupek. Dobitka Patryka Dorosza została za to zablokowana. Jakies 120 sekund później jednak mieliśmy remis. Czulowski

z bliska trafił w bramkarza, a piłka spadła pod nogi Mateusza Koguta, który trafił na 1:1.

Tuż po godzinie gry ekipa z Biłgoraja wyszła na prowadzenie. Bartłomiej Poleszak przejął bezpańską piłkę, wpadł w pole karne i zagrał wzdłuż piątki. A tam Filip Małek uprzedził Wojciecha Białka. Problem w tym, że obrońca przyjezdnych efektywnie wpakował piłkę pod poprzeczkę swojej bramki. Kolejne minuty? Na pewno było ciekawie. Białek zmarnował „setkę”, później z boiska wyleciał Chmura,

ale siły szybko się wyrównały, bo Janusz Birut też obejrzał dwa „żółtka”.

W końcówce i jedni i drudzy powinni coś strzelić. Białek przegrał kolejny pojedynek z Rojkiem, a po błędzie Antona Alfimova na pustą bramkę uderzał Kacper Piechniak. Ofiarnie za piłką gonili jednak Dmytro Yanchuk. I ją dogonił, bo wybił praktycznie z bramki. Wydawało się, że Łada jednak się wybroni. Inne plany mieli goście. W ósmej minucie doliczonego czasu gry Diego Marotto dobrze podał na prawo do Adama Pawelkiewicza, ten świetnie

zagrał wzdłuż bramki, a Michał Mistrzyk wślizgiem trafił na 2:2.

(LUKISZ)

Łada 1945 Biłgoraj – Janowianka Janów Lubelski 2:2 (1:1)

Bramki: Kogut (40), Małek (63-samobójcza) – Włażlik (1), Mistrzyk (90+8).

Łada: Alfimov – Goncharevich, Błajda, Chmura, Woźniak, Kryvolapov (57 Wojtyła), Kołodziej (57 Yanczuk), Czulowski, Poleszak (90+1 Cygan), Kogut (86 Szmit), Dorosz (57 Białek).

Janowianka: Rojek – A. Pawelkiewicz, Bodziuch, Małek (72 Cynka), Stępniewski, Mistrzyk, Birut, Włażlik, Zięba (78 Abduganiev), Szałachowski (78 Marotto), Piechniak.

25 MARCA

WTOREK | 18:00 | HALA GLOBUS

1/4 Finału ORLEN Pucharu Polski Kobiet

Wygrana w bólach

PIŁKA NOŻNA Reprezentacja Polski rozpoczęła eliminacje do mistrzostw świata 2026 od skromnej wygranej. Biało-Czerwoni pokonali na PGE Stadionie Narodowym Litwę 1:0 po голу Roberta Lewandowskiego, ale ich gra pozostawiała wiele do życzenia

BARTOSZ SURMAN

Drużyna dowodzona przez Michała Probiezka „na papierze” była zdecydowanym faworytem do wygranej. Rzeczywistość pokazała jednak, że zdobycie trzech punktów na starcie eliminacji do mundialu będzie bardzo trudne. Jako pierwszy okazję na gola mieli Litwini, ale uderzenie Pijusa Sirvysa nie mogło zaskoczyć stojącego między słupkami Łukasza Skorupskiego. Po kwadransie gry bramkarza Litwy sprawdził Robert Lewandowski, ale bez efektu. Później strzał oddał drugi z naszych napastników – Karol Świdorski lecz wynik się nie zmienił. Natomiast w 25 minucie ponad bramką po rzucie wolnym uderzał Sebastian Świdorski. W odpowiedzi po przechwytcie w środku pola z dość pokaźnego dystansu szczęścia spróbował Gvidas Gineitis. Skorupski ze spokojem złapał jednak jego lekki strzał.

Po zmianie stron świetną szansę na gola miał Jakub Piotrowski. Niestety, fatalnie spudłował. W 66 minucie zrobiło się groźnie po strzale Mattego Casha lecz znów czujnością wykazał się bramkarz Litwy



parując piłkę na rzut różny. Pięć minut później Litwa miała swoją „piłkę meczową”. Giedrius Matule-

vicius dostał dobre podanie w naszym polu karnym i tylko świetna interwencja Skorupskiego sprawi-

ła, że Polska nie przegrywała 0:1. Po tej akcji Biało-Czerwoni przejęli inicjatywę i wreszcie w 81. minucie

Robert Lewandowski zapewnił Biało-Czerwonym skromne zwycięstwo nad Litwą

FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

znaleźli drogę do siatki rywala. Nasz zespół miał jednak sporo szczęścia, bo po strzale Lewandowskiego piłka odbiła się rykoszetem i nabrała takiej trajektorii lotu, że Edvinas Gertomonas był bez szans.

Michał Probiezka nie będzie mieć wiele czasu na analizę tego spotkania, bo już w poniedziałek o godzinie 20.45 nasz zespół zmierzy się w Warszawie z Malcią, która w piątek przegrała u siebie 0:1 z Finlandią.

Polska – Litwa 1:0 (0:0)

Bramka: Lewandowski (81).

Polska: Skorupski – Piątkowski (77 Wieteska), Bednarek, Kiwior – Cash (68 Kamiński), Moder, S. Szymański, Piotrowski (77, 21. Bogusz), Frankowski – Świdorski (68 Piątek), Lewandowski (86 Buksa).

Litwa: Gertomonas – Sirvys (74 Milasius), Kažukolas, Utkus, Tutyskinas, Lasickas – Golubickas (61 Matulevicius), Antanavičius (84 Vareika), Gineitis, Dolznikov (62 Cernych) – Kucys (84 Paulauskas).

żółte kartki: Piątkowski – Utkus.

sędziował: Anastásios Sidiropoulos (Grecja).

Wygrać grając lepiej

PIŁKA NOŻNA Po skromnym, mocno wymęczonym zwycięstwie nad Litwą reprezentacja Polski w poniedziałek zagra u siebie z Malcią. Początek meczu o godzinie 20.45

Jeżeli działacze PZPN liczyli, że po meczu z Litwinami atmosfera wokół kadry narodowej ulegnie poprawie, to doszło do wielkiego rozczarowania. Polacy stoczyli bardzo wyrównany bój z 138 drużyną rankingu FIFA, a o ich zwycięstwie zadecydował błysk geniuszu i łut szczęścia. W 81. minucie gola zdobył niezawodny Robert Lewandowski, ale gdyby nie rykoszet, to być może piłka nie wpadłaby do siatki.

Po meczu w mediach na naszą drużynę narodową wylała się fala krytyki, zresztą w pełni uzasadnionej. Kibice, którzy jak zwykle zapełnili PGE Stadion Narodowy, liczyli bowiem nie tylko na zdobycie trzech punktów, ale i na zdecydowanie lepszą grę. Nie doczekali się jej, ale mimo to po spotkaniu Michał Probiezka bronił swoich podopiecznych.

– Wiadomo, że początek eliminacji jest trudny. Wygraliśmy to spotkanie i to jest dla nas ważne, żeby się rozpuścić. Zabrakło nam spokoju, szybkiego otwarcia meczu. Przeciwnik też kontratakował, bo to naturalna kolej rzeczy. Wiedzieliśmy, że Litwa rzadko przegrywa wysoko i będzie stabilnie bronić. Widać, że brakuje nam spokoju, żeby te swoje sytuacje lepiej wykończyć. W końcówce niepotrzebnie wdaliśmy się w szarpane granie. Popracujemy nad tym. Mamy teraz czas na odpoczynek i wierzę, że w następnym

spotkaniu lepiej zaprezentujemy się już od pierwszych minut – zapewnił selekcjoner reprezentacji Polski.

Po spotkaniu z Litwą głos zabrał także strzelec jedynej bramki. – Musimy mieć na uwadze, że z takim zespołem, jak Litwa dopóki nie strzelimy gola, to się będzie ciężko grało. Mam nadzieję, że to pierwszy i ostatni mecz, gdzie się trochę męczymy. Choć historycznie patrząc na wcześniejsze eliminacje to też były mecze, gdzie w końcówce wygrywalismy spotkania. W takich meczach najbardziej liczy się podejście mentalne – zauważył Lewandowski, a następnie został zapytany o zmianę po strzeleniu gola.

– Mam nadzieję, że ze zdrowiem wszystko w porządku. Od trzech meczów już były jakieś małe problemy. W spotkaniu z Litwą już było dużo lepiej, ale w końcówce lepiej było odpuszczać, żeby bardziej nie pogłębić – zdradził kapitan reprezentacji Polski.

W poniedziałek Biało-Czerwoni zagrają z Malcią, a więc zdecydowanie najsłabszym zespołem w naszej grupie. Dlatego nie tylko wygrana jest obowiązkiem, ale także zdecydowanie lepszy styl i pomysł na grę niż miało to miejsce w piątkowy wieczór. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 20.45. Mecz będzie można obejrzeć na antenie TVP 1, TVP Sport i w internecie pod adresem sport.tvp.pl.

(BS)

Lider zbyt mocny

BETCLIC II LIGA Bez niespodzianki w Puławach. Tamtejsza Wisła przegrała z faworyzowaną Pogonią Grodzisk Mazowiecki 1:3. Na osłodę kibicom Dumy Powiśla pozostanie piękna bramka Manolo. Choć trzeba przyznać, że i dwa trafienia gości były szczególnej urody

Sobotni mecz miał zdecydowanego faworyta i była nim oczywiście prowadząca w tabeli Pogoń. Na pierwszego gola w Puławach trzeba było poczekać do 25 minut. Wówczas Jakub Apolinarowski dośrodkował piłkę niemalże z linii końcowej boiska, a stojący w bramce Wisły Krzysztof Wróblewski odbił ją prosto pod nogi Jakuba Lisa. Zawodnikowi gości pozostało więc trafić w zasadzie do pustej bramki i skrzętnie z tej okazji skorzystał. Dwie minuty później podopieczni trenera Macieja Tokarczyka przegrywali już dwoma golami. Tym razem do piłki przed polem karnym dopadł Apolinarowski i fantastycznym strzałem pokonał golkipera z Puław.

W drugiej połowie wynik dość długo się nie zmieniał. Jednak w 65 minucie przyjezdni zadali kolejny mocny cios. Znów w roli głównej wystąpił Apolinarowski popisując się świetnym mierzonym strzałem po ziemi tuż zza linii pola karnego. Dopingowana przez miejscowych kibiców Wisła walczyła jednak do końca. W 81 minucie Manolo najpierw nieco „zaplątał się” z piłką w polu

karnym Pogoni, ale chwilę później po ponownym zagraniu jej w szesnastkę kapitalnym strzałem piętą zdobył gola dla swojego zespołu.

Kilka chwil później goście mogli zdobyć czwartego gola, ale będący w znakomitej sytuacji Nikodem Niski fatalnie przestrelił. W odpowiedzi w doliczonym czasie gry po podaniu od Kamila Kargulewicza okazję na gola kontaktowego miał Kacper Szymanek, ale wynik już się nie zmienił i trzy punkty zgarnął lider tabeli.

Kolejny mecz piłkarze Wisły zagrają 29 marca w Bielsku Białej przeciwko tamtejszemu Podbeskidziu. (BS)

Wisła Puławy – Pogoń Grodzisk Mazowiecki 1:3 (0:2)

Bramki: Manolo (81) – Lis (25), Apolinarowski (27, 65).

Wisła: Wróblewski – Kargulewicz, Śledzicki (46 Stromecki), Waleńcik, Lewandowski, Cheba – Manolo (82 Babor), Wiktoruk, Kumoch (69 Polowiec), Dziedzic (61 Szymanek) – Juszczyk (61 Kwaczreliświli).

Pogoń: Sydorenko – Apolinarowski (90 Piwowarczyk), Łoś, Noiszewski, Farbiszewski, Niski – Korczakowski (69 Dziegielewski), S. Dias, Sommerfeld (46 Bahonko), Lis (69 Paclawski) – Odolak.

Pozostałe wyniki: Olimpia Grudziądz – ŁKS II Łódź 1:0 (Mas

15) • Zagłębie Sosnowiec – KKS 1925 Kalisz 0:1 (Putno 66) • Skra Częstochowa – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:0 (Majewski 86) • Świt Szczecin – GKS Jastrzębie 3:1 (Ropski 48, Kort 55-karny, Aftyka 65-karny – Masiak 74) • Wiczyza Kraków – Olimpia Elbląg 3:2 (Chuma 65, 84, Lorenc 72-samobójcza – Zieliński 76, Fyk 90).

1. Pogoń	23	58	49-17
2. Wiczyza	22	51	49-11
3. Polonia	22	48	42-17
4. Chojniczanka	22	40	29-19
5. Hutnik	22	36	29-34
6. Kalisz	23	35	25-25
7. Świt	23	33	35-35
8. Zagłębie S.	23	33	33-35
9. ŁKS II	23	29	27-34
10. Resovia	22	28	32-35
11. Podbeskidzie	23	27	24-27
12. Wisła	23	24	28-44
13. Olimpia G.	23	23	27-33
14. Rekord	22	22	32-40
15. Jastrzębie	22	20	23-27
16. Zagłębie II	22	18	33-42
17. Skra	23	18	21-40
18. Olimpia E.	21	11	17-40

29-30 marca: Polonia – Świt • Jastrzębie – Skra • Podbeskidzie – Wisła • Pogoń – Wiczyza • Olimpia E. – Chojniczanka • Hutnik – Zagłębie S. • Kalisz – Olimpia G. • ŁKS II – Rekord • Zagłębie II – Resovia.

Hit transferowy w Lublinie

PKO BP EKSTRAKLASA Od piątku Motor Lublin ma nowego napastnika. Niespodziewanie kontrakt do końca sezonu (z możliwością przedłużenia o rok) z beniaminkiem PKO BP Ekstraklasy podpisał Jean-Kevin Augustin. To zawodnik, który ma w swoim CV występy w słynnym Paris Saint-Germain. Z tym klubem w sezonie 2015/2016 zdobył nawet mistrzostwo Francji

Łukasz Gładysiewicz

Augustin lata temu był uznawany za wielki talent. W 2016 roku został królem strzelców mistrzostw Europy do lat 19. W sumie, na koncie ma 43 mecze w Ligue 1 (dwa gole), 42 w Bundeslidze (12 bramek), 12 w lidze Europy (cztery gole), siedem w Lidze Mistrzów (jedno trafienie). W swojej karierze oprócz PSG, zakładał również koszulkę: RB Lipsk, Nantes, AS Monaco, Leeds United, a ostatnio FC Basel. Pierwszy z klubów zapłacił za niego 16 milionów euro, a według portalu transfermarkt Leeds aż 21 milionów.

Chociaż w przypadku tego drugiego transferu było wielkie zamieszanie. O co chodziło w konflikcie? W umowie wypożyczenia z Lipska do Leeds była zawarta klauzula obligatoryjnego wykupu zawodnika po awansie drugiej z ekip do Premier League. Angolicy próbowali się jednak



Jean-Kevin Augustin kiedyś grał w PSG i RB Lipsk, teraz założył koszulkę Motoru

FOT. PRZEMEK GĄBKĄ/MOTOR LUBLIN

wyciąć z transferu, tłumacząc się pandemią Covid-19. Sprawa zakończyła się dopiero w listopadzie 2022 roku. Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu nakazał wówczas,

że RB Lipsk musi otrzymać. W kwietniu 2023 roku The Athletic donosił z kolei, że Leeds dodatkowo musiało wypłacić Augustinowi prawie... 28 milionów euro odszkodowania za zerwanie kontraktu.

Najnowszy nabytek Motoru świetnie spisywał się przede wszystkim w sezonie 2017/2018. Wówczas w barwach RB Lipsk uzbierał 25 występów ligowych i zapisał na swoim koncie: dziewięć goli oraz pięć asyst. Licząc wszystkie rozgrywki, w sumie bramkarzy rywali pokonał 12 razy. Niestety, później grał coraz mniej, także z powodu najróżniejszych problemów zdrowotnych. Francuz długo zmagał się ze skutkami Covidu, popadł w depresję, a zdiagnozowano u niego także zespół Guillaina-Barrego. W sumie nie grał w piłkę przez 14 miesięcy.

Wydawało się, że odbuduje się w Szwajcarii. FC Basel podpisało z nim trzyletni

kontrakt, a w pierwszym sezonie wystąpił w 29 meczach i strzelił pięć goli. W drugim uzbierał 14 spotkań i trzy bramki. Ostatni raz na boisku pojawił się jednak 2 kwietnia 2024 roku. W sierpniu 2024 rozwiązał kontrakt i od tamtej pory pozostawał bez klubu.

W piątek niespełna 28-letni piłkarz nowu wrócił do piłki podpisując umowę z Motorem. – Kevin to zawodnik o dużym potencjale i doświadczeniu, które zdobywał w czołowych ligach europejskich. Zdajemy sobie sprawę, że przez kilka miesięcy pozostał bez klubu, ale trenował

z nami od kilku tygodni i z każdym dniem widać było poprawę w jego dynamice oraz poruszaniu się po murawie. Wierzmy, że jego doświadczenie i sportowy głód sprawią, że jego kontrakt zostanie przedłużony po sezonie – mówi Paweł Golański, dyrektor sportowy klubu z Lublina.

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHEŁMSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 z późn. zm.)

STAROSTA CHEŁMSKI ZAWIADAMIA

o wydaniu decyzji Nr 1/25 z dnia 07.03.2025 r. znak: AB.6740.4.1.2025 udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla Wójta Gminy Sawin z siedzibą: ul. Chutecka 12, 22-107 Sawin, polegającej na budowie drogi gminnej nr 122259L (ul. Topolowa) w obrębie ewid. Sawin jednostka ewid. Sawin od km 0+000 do km 0+567.

I. Działki wchodzące pod inwestycję (w liniach rozgraniczających)*:

- jednostka ewidencyjna 060310_2 Sawin, obręb ewidencyjny nr 0020 Sawin - działka nr ewid. 825/6, 840, 1119/7 (1119/3), 1120/1 (1120), 1121/1 (1121), 1122/1 (1122), 1123/1 (1123), 1124/1 (1124), 1125/1 (1125), 2167/2 (2167);

* Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję według przedłożonych projektów podziału nieruchomości.

II. Działki dzielone pod inwestycję*:

- jednostka ewidencyjna 060310_2 Sawin, obręb ewidencyjny nr 0020 Sawin - działka nr ewid. 1119/3 (wg projektu podziału na działki nr ewid. 1119/7 i 1119/8), 1120 (wg projektu podziału na działki nr ewid. 1120/1 i 1120/2), 1121 (wg projektu podziału na działki nr ewid. 1121/1 i 1121/2), 1122 (wg projektu podziału na działki nr ewid. 1122/1 i 1122/2), 1123 (wg projektu podziału na działki nr ewid. 1123/1 i 1123/2), 1124 (wg projektu podziału na działki nr ewid. 1124/1 i 1124/2), 1125 (wg projektu podziału na działki nr ewid. 1125/1 i 1125/2), 2167 (wg projektu podziału na działki nr ewid. 2167/1, 2167/2, 2167/3)

* Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję według przedłożonych projektów podziału nieruchomości.

III. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu w związku z obowiązkiem przebudowy sieci uzbrojenia terenu:

- jednostka ewidencyjna 060310_2 Sawin, obręb ewidencyjny nr 0020 Sawin - działka nr ewid. 825/5, 828, 1123/2 (powstała po podziale działki nr ewid. 1123);

IV. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu w związku z obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych:

- jednostka ewidencyjna 060310_2 Sawin, obręb ewidencyjny nr 0020 Sawin - działka nr ewid. 615;

Zakres przedmiotowej inwestycji (zgodnie z przedłożonym projektem zagospodarowania terenu) obejmuje:

- budowę drogi (wraz z przejściem dla pieszych, chodnikiem w km 0+000 do km 0+023, korytem odwadniającym w km 0+023 do km 0+064, pobocznymi, zjazdami do działek przyległych do projektowanej drogi),
- włączenie do drogi powiatowej 1819L poprzez przebudowę skrzyżowania wykonywaną na działce nr ewid. 615 w obrębie ewid. Sawin, jedn. ewid. Sawin, ograniczoną czasowo w związku z obowiązkiem przebudowy ww. skrzyżowania,
- budowę dwóch lamp solarnych zlokalizowanych w rejonie przejścia dla pieszych,
- przebudowę przyłączy energetycznych na

działkach nr ewid. 825/5 i 828 położonych w obrębie ewid. Sawin, jedn. ewid. Sawin, ograniczonych czasowo w związku z obowiązkiem ich przebudowy oraz przebudowę przyłącza w granicach projektowanego pasa drogowego z lokalizacją złącza kablowego na granicy działki nr ewid. 1122/2 w obrębie ewid. Sawin, jedn. ewid. Sawin (przed podziałem działki nr ewid. 1122) oraz przyłącza telekomunikacyjnego (lokalizacja zgodnie z przedłożonym rysunkiem projektu zagospodarowania terenu) – wykonanie robót związanych z przebudową ww. przyłączy nie podlega obowiązkowi uzyskania pozwolenia na budowę oraz dokonania zgłoszenia w tut. organie, zgodnie z art. 29 ust. 4 pkt 1 lit b ustawy – Prawo budowlane,

- przebudowę sieci napowietrznej SN polegającą na wymianie słupa energetycznego na działce nr ewid. 1123/2 (przed podziałem działki nr ewid. 1123) w obrębie ewid. Sawin, jedn. ewid. Sawin ograniczoną czasowo w związku z obowiązkiem przebudowy ww. sieci,
- remont przepustu pod zjazdem w km 0+071,
- oczyszczenie rowu odwadniającego zlokalizowanego w km 0+064 do km 0+135,
- wykonanie stałej organizacji ruchu.

Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że z treścią decyzji oraz aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chełmie, PL. Niepodległość 1, 22-100 Chełm (pok. 94) w godz. 7.30-15.30.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Chełmskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia podania do publicznego ogłoszenia. Ponadto informuję, że zgodnie z art. 18 ust 1e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- a) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
 - b) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
 - c) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna
- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego. Dodatkowo, działając na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nadejście niniejszej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Wygrana Piechnika

TENIS STOŁOWY

W dniach 15-16 marca rozegrano VII Turniej Grand Prix Weteranów. Województwo lubelskie w Gliwicach tym razem reprezentowało sześciu zawodników

Najlepiej z naszej ekipy spisał się Roman Piechnik, który okazał się najlepszy w kategorii wiekowej 60-64 lata. Drugie miejsce wywalczył za to Adam Rozwadowski z Zamościa (kategoria 67-74). W tym samym przedziale wiekowym startował również Wiesław Wójcik z Lublina. I został sklasyfikowany na pozycjach 13-16.

Kto jeszcze wystąpił w Gliwicach? Sławomir Stasiowski z Lublina był 35 (kategoria 65-69), Artur Rachaniński z Tomaszowa Lubelskiego zakończył zmagania na miejscach 33-40 (50-59 lat), a Krzysztof Goch z Zamościa uplasował się na miejscach 55-70.

VIII Turniej Grand Prix zostanie rozegrany w Olszynie, w dniach 12-13 kwietnia.

Porażka w sparingu

PKO BP EKSTRAKLASA Przedostatni zespół Betclit I ligi niespodziewanie pokonał w niedzielnym meczu sparingowym ekstraklasowy Motor Lublin 2:1

W drużynie trenera Mateusza Stolarskiego brakowało oczywiście kilku piłkarzy. W meczu nie wzięli udziału zawodnicy, którzy wyjechali na zgrupowania swoich reprezentacji: Samuel Mraz i Marek Bartos (Słowacja), Filip Luberecki (kadra U21) oraz Bright Ede (kadra U18). Na boisku nie pojawili się również: Piotr Ceglarz, Arkadiusz Najemski i Bartosz Wolski.

Mathieu Scalet rozpoczął zawody na środku defensywy, a Herve Matthys rozegrał jedynie 25 minut. Do „podstawy” wrócił sa to Sergi Samper. W 64 minucie na murawie zameldował się też najnowszy nabytek klubu z Lublina, były gracz PSG i RB Lipsk Jean-Kevin Augustin.

Motor objął prowadzenie w 11 minucie. Po akcji Sampera i Christopha Simona w sytuacji sam na sam z bramkarzem na 1:0 trafił Jacques Ndiaye. „Stalówka” wyrównała w 34 minucie za sprawą Michała Surzyna, który wygrał pojedynek z Oskarem Jeżem. W drugiej połowie gospodarze mieli

swoje szanse, ale ani Michał Król, ani Filip Wójcik nie potrafili umieścić piłki w siatce. Dwie szanse miał też Jonathan Junior. Brazylijczyk za pierwszym podejściem trafił w słupek, ale w 89 minucie dostał szansę na poprawkę i tym razem się nie pomylił. A to oznaczało, że Stal pokonała przedstawiciela PKO BP Ekstraklasy 2:1.

Piłkarze trenera Stolarskiego do walki o ligowe punkty wrócą w niedzielę. Na własnym stadionie zmierzą się ze Stalą Mielec. Spotkanie zaplanowano na godz. 14.45.

(LUKISZ)

Motor Lublin – Stal Stalowa Wola 1:2 (1:1)

Bramki: Ndiaye (11) – Surzyn (34), Junior (89).

Motor: Jeż (31 Rosa, 61 zawodnik testowany) – Stolarski (64 Mazur), Scalet (64 F. Lewandowski), Matthys (25 Gąsior, 75 Murzacz), Palacz (66 Najda), Samper (46 Łabojko), Sefer (46 Caliskaner), Simon (46 Wójcik), Ndiaye (64 Sefer), Wełniak (64 Augustin), Król (64 van Hoven).

Stal, I połowa: Smyłek – Furtak, Oko, Mehremić, Kukulowicz, Walski, Ruszel, Urban, Surzyn, Ibe-Torti, Strózik. **II połowa:** Wilk – Gwozdzenovic, Mehremić, Furtak, Urban, Mydlarz, Kościelniak, Lelek, Thiago, Svec, Junior.

ARKADY ELIZÓWKA

NOWOROCZNE OKAZJE

9900 zł / m²

MIESZKANIA 27 – 64 m²

TBV[®]

81 533 55 44

www.tbv.pl



Arkady
ELIZÓWKA

JUŻ W SPRZEDAŻY

